

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

No. 46

XXVIII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 6-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

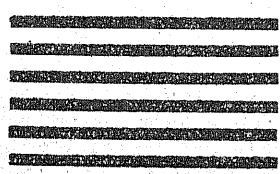
Niedziela, dnia 15 lutego 1925 r.

15 gr.
Cena (prenumeracji)
w Łodzi:
Ilościowo 2,50 zł.
Odniesienie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Pozna Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

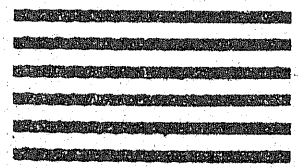
CASINO

Tylko dziś!!!

CASINO



„SANIN”



Arcybaszewa.

W roli
oficer

Zarudina Józef Węgrzyn.

Chór męski odśpiewa sławną pieśń burlaków, a solista romans.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 9.45.

(473)

Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 9.45.

Bank Dewizowy. Założony w 1861 roku.

Na miejsce Banku Przemysła Włókienniczego w Łodzi, jako Reprezentacji Banku Przemysłowców, Tow. Akc. w Poznaniu, został otwarty

Bank Przemysłowców Tow. Akc. w Poznaniu

Oddział w Łodzi

Ul. Piotrkowska № 17

Telefon 26-61 i 26-63

który załatwia wszelkie operacje bankowe.

Bank przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych polskich, począwszy od zł. 5 oraz w obcych walutach na oprocentowanie terminowe, za wypowiedzeniem i na każde zadanie. Wyłącza książeczki oszczędnościowe lokacyjne.

Kasa otwarta od g. 9-ej rano do 2-ej po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt

Bank Dewizowy. Założony w 1861 roku.

421

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Łódzki, ul. Piotrkowska 72, I piętro,

przyjm. wkłady na książeczki oszczędn. począwszy od 10 zł.

Sowiety ich wrogowie i sprzymierzeńcy.

W szeregach rosyjskiej partii komunistycznej odbył się ostatnimi czasy szereg doniosłych przesunięć personalnych. Obok nich i jakby w bezpośrednim z nimi związku nastąpiły pierwszorzędnej wagi posunięcia polityczne na terenie wewnętrznym i za granicą, do których zaliczyć należy, przede wszystkim zapowiedź zmiany kursu w polityce włościńskiej sowieków oraz traktat sowiecko-japoński.

Pewne światło na te fakty rzuca przemówienie obecnego dyktatora Rosji-Stalina (Dżuńgiszwili), o czym już były wzmianki w naszej prasie.

Mówiąc o położeniu Rosji Sowieckiej na terenie międzynarodowym Stalin oświadczył, że Związek Sowiecki ma poza swymi granicami trzech sprzymierzeńców: proletariąt zachodni, narody wschodu i... ustawa wieczne załogi pomiędzy państwami zachodnio-europejskimi.

Proletariąt Zachodni — streszczamy tok myśli Stalina — jeszcze nie dojrzał. Nie dojrzał, to znaczy nie wstąpił jeszcze na drogę, na którą popycha go od siedmiu lat trzecia międzynarodówka; nie wywraca ustroju państwowych i nie zaprowadza systemu sowieckiego. To jest smutne, powiada Stalin, ale z tem trzeba się liczyć jako z faktem. Zanim proletariąt zachodnio-europejski dojrzeje i przwidzie z pomocą Rosji Sowieckiej, ostatnia narażona będzie na ciężkie próby.

Narody wschodu rokuła najlepszą nadzieję, one „ida” i niewątpliwie „przyjda” ale na szlak historyczny, na którym nastąpić ma zbratanie ich ze Związkiem republik sowieckich, zaczynała one dopiero wchodzić, a szlak jest długi. Innymi słowy i od narodów wschodu nie można spodziewać się rychłej pomocy, gdy tymczasem Rosja Sowiecka już dziś narażona jest na atak koncentryczny z różnych stron.

kie próby.

Pozostaje wszakże jeszcze jeden sprzymierzeniec, a są nim niesnaski między państwowe na zachodzie. Tego sprzymierzeńca władza sowiecka pieraz już usiłowała

Okrączki ślubne

wszystkie fasony, zegarki Zenith Omega, Longinus w dużym wyborze. Piłatory Korblina, Fraga i inne najtaniej. kupić można Brzezińska 10, Jan Placek

Towary manufakturowe

Galanterja męska i damska

Jedwabie

Ubiory męskie i damskie na miarę.

Sprzedaż na raty. Sprzedaż na raty.

Jan Tomaszewski i S-ka

Sp. z ogr. odp.

575

ul. 6-go Sierpnia 1, tel. 20-65.

Cyrk A. Ciniselli

Konstantynowska 16.

Walki Francuskie

Dziś walczą następujące pary:

- 1) Bartkowiak (Polska)—Jago Jan (Estonja)
- 2) Pogrzeba (Polska)—Noastrem (Finlandja)
- 3) Weinura (Mandżur.)—Loevy (żyd. zap.)
- 4) Hawliczek (Czech.)—Brykner (Wrocław)

poza tem bogaty program całego zespołu cyrkowego.

Skład towarów wełnianych

E. Woskowicz

153 Piotrkowska 153

Towary okazyjne fabryki
- Leonharda nadeszły -

Wielki wybór na garnitury i palta męskie,
na kostjomy, suknie i palta damskie.

Ceny wyjątkowo niskie I 415

wyzyskać na swa korzyść i nieraz to jej się w mniejszym lub większym stopniu udawało. Będzie go i nadal wyzyskiwać na swa korzyść.

Ostatnią część swego przemówienia poświęcił Dżungiszwili sprawom wewnętrznym, wysuwając na ich czoło kwestję włościaństwa. Ale zanim przejdziemy do tej ostatniej części mowy Stalina, postaramy się podcyfrować to co powiedział on poprzednio.

Rosja Sowiecka, jak zresztą i dawna carska, w swej polityce zagranicznej posiada dwa wielkie fronty: zachodni i wschodni. Nowa władza od samego początku poszła zdecydowanie w obudwu kierunkach, rewolucjonizując jednocześnie i wschód i zachód, ale ani tu, ani tam nie mogła doczekać się decydujących dla jej dalszych losów czynników. I trudno byłoby określić, w jakim kierunku szły dotąd jej główne wysiłki: w zachodnim czy we wschodnim. Zawarty ostatnio traktat z Japonją i te nadzieje, które dyplomacja sowiecka łączy z tym układem—świadczą, zdawałoby się, o tem, że odtąd punkt ciężkości polityki sowieckiej przesunął się w kierunku „sprzymierzenia” wschodniego.

Gdyby to przypuszczenie okazało się słusznem, wówczas przyszłoby w konsekwencji do pewnego złagodzenia stanu pogotowia na naszej granicy wschodniej.

Ale polityka zagraniczna sowieców mimo pozornego hazardowności musi hamować swe zapędy wobec oplakanych stosunków wewnątrz kraju.

Stalin przechodzi do omówienia ostatniej, i najważniejszej bodaj dla bolszewików kwestji: do włościaństwa. Czy to wróg władzy sowieckiej, czy sprzymierzeniec!

Ze słów Stalina wynika, że w każdym razie nie sprzymierzeniec. Włościaństwo „krytykuje” władze sowieckie i to w sposób bardzo nie parlamentarny gdyż zapomocą drągów, kłonic i powstań. W obecnym stanie rzeczy wielomilionowa warstwa włościaństwa całym swym bezmiernym ciężarem obciąża władzę sowiecką, tamuje swobodę jej ruchów.

Dyktator sowiecki wręcz stwierdza, że jeżeli włościaństwo nie stanie się sprzy-

Pożyczka amerykańska podpisana.

Polska otrzyma 35 milionów dolarów.

N. YORK 14,2 (PAT) Syndykat bankowy donosi, że umowa w sprawie pożyczki 35 milionów dolarów dla Polski będzie dzisiaj podpisana. Postanowiono wypuścić 8 procent bony, które będą zaoferowane (substantially) poniżej parytetu.

(Fakt podpisania pożyczki amerykańskiej dla Polski musimy powitać z wielkiem zadowoleniem, ponieważ uzyskanie owej pożyczki wpłynie bardzo dodatnio na nasze wewnętrzne położenie gospodarcze, spotęguje nasz kredyt zagraniczny i wzmocni nasze

międzynarodowe stanowisko polityczne.

Finansiści amerykańscy dowiedli trzech wości w ocenie naszego położenia i naszych stosunków, nie dając się ani zastraszyć, ani odstraszyć kampanją prasową naszych wrogów oraz intrygami, podejmowanymi nawet w samej Ameryce.

Naród polski otrzymał więc dzisiaj pierwszą widomą oznakę, jakie zaufanie żywi teraz do Polski kapitał zagraniczny dzięki przeszłorocznej naprawie naszego Skarbu i naszej waluty).

Azja przeciw Europie.

Szczegóły układu sowiecko-japońskiego.

BERLIN 14,2 (PAT) „Lokal Anzeiger” donosi, że układ sowiecko-japoński zawiera następujące postanowienia, dotyczące sojuszy odporno-zacznego, do którego mają przystąpić także Chiny.

Na wypadek gdyby Ameryka, Anglja lub Francja przedsięwzięli kroki militarne przeciwko Chinom, Rosja wystawi armię, złożoną z 200 tysięcy ludzi, przeznaczoną do obrony Chin. Sprawa uzbrojenia oraz aprowizacji tej armji załmie się Japonia. Rosja rezygnuje na korzyść Japonia ze swego 50 procentowego udziału we wschodnio-chińskich kolejach. Wyspa Sachalin po upływie 5 lat przechodzi w posiadanie Japonji, że jeżeli w tymże terminie dostarczy ona Rosji 4 małe krazowniki, 1 wielki okręt wojenny, 30 lodzi motorowych i 7 torpedowców. Władystok ma się stać bazą morską, przy czem na budowę tej bazy Japonia udzieli Rosji kredytu w wysokości 60 proc. kosztów. Wyszkołenieni armji chińskiej, której siły pokojowo wynosić mają 800 tysięcy, załma się rosyjscy i japońscy oficerowie i instruktorzy. W Chinach zachodnich ma być utworzony korpus indyjski i tybetański. Chiny obowiązują się sprowadzać wszelki materiał wojenny tylko z Japonji i Rosji.

Układ ten zawarty został na lat 30 i reguluje wspólne wojskowe, polityczne i gospodarcze kwestje Rosji, Japonji i Chin.

Układ „Lokal Anz.” pisze można uważać za zwiasek azjatycki, zwrócony przeciwko Anglii, Ameryce i Francji.

JAPONJA RATYFIKOWAŁA TRAKTAT Z ROSJĄ.

WIEN 14,2 (PAT) „Neues Wiener Tageblatt” zamieszcza depesze radiowa z Moskwa, według której traktat, zawarty między Rosją sowiecką a Japonją został przyjęty przez japońską radę ministrów. Zarówno w Japonji jak i w Unii sowieckiej czynione są przygotowania do ewakuacji północnego Sachalinu. Dnia 1 marca rząd sowiecki będzie ratyfikował traktat.

BERLIN 14 2. (AW) Wobec ukazywania się w tutejszych dziennikach uporeczywych poglądów o tajnych klauzulach traktatu japońsko-rosyjskiego, rząd japoński w urzędowym dementi stwierdza, że w wiadomościach tych niema słowa prawdy.

MOSKWA, 14 2. (AW) „Rosta” donosi z Tokio, że według informacji ze źródeł poinformowanych, natychmiast po ratyfikowaniu traktatu japońsko-sowieckiego przybędzie do Moskwy ambasador japoński w Paryżu, Maczuszina, dla omówienia z rządem sowieckim kwestji poselstwa japońskiego w Moskwie.

Pismo „Jerozu” doradza mianowanie wicehrabiego Goto, na stanowisko posła, oraz Kawakamięgo na radcę poselstwa japońskiego w S.S.S.R.

Niemcy muszą dać Francji gwarancje

inaczej Francja sama się o nie postara.

PARYŻ, 14 2. (AW) Delegat Ligi Narodów, socjalista Boncour, omawia w „L'Oeuvre” sprawę bezpieczeństwa Francji i oświadcza, że Francja poczyniła już w tym kierunku jaknajdalej idące przygotowania.

Francja musi absolutnie obstawać przy tem, aby lewy brzeg Renu i 50 kilometrów brzegu prawego tej rzeki zostało zdemilitaryzowanych. Francja musi mieć bowiem gwarancję, że w strefie tej nie pozostanie ani jeden schutzmann reichswehry i nie zostanie położony ani jeden kamień pod budowę fortecy.

P. Boncour uważa, że Francja winna obecnie dążyć i to z całą bezwzględnością do zrealizowania trzech punktów swego programu, t. j. do rozbrojenia Niemiec, przeprowadzenia paktu bezpieczeństwa i wprowadzenia w życie, w ramach najbardziej realnych i pozytywnych, kontroli Ligi Narodów nad Niemcami. Punkty te muszą wejść w życie w praktyce, a nie na papierze.

P. Boncour, w swych dalszych wywodach, do-

maga się bezwzględnie opublikowania raportu komisji kontrolnej, aby cały świat mógł się przekonać jakim jest stanowisko Niemiec.

Autor wskazuje tutaj na tajne organizacje niemieckie, i to organizacje nie konspiracyjne, lecz oddziały zbrojne, zorganizowane na sposób wojskowy, które istnieją w dalszym ciągu i, miast tonieć, rozwijają się z miesiąca na miesiąc, ogarniając całe Niemcy w jedną żelazną obęczę; autor zwraca również uwagę na ustawiczne dokonywanie przez Niemcy zakupów broni zagranicą, co już najoczywściej świadczy o przygotowywaniu się Rzeszy do wojny, jeśli nie wystarcza jej produkcja krajowa, która — mimo że jest starannie ukrywana, — nie jest wcale małą.

P. Boncour domaga się w swym artykule, aby Liga Narodów bezpośrednio wpłynęła na Niemcy w przedmiocie dania żądanych przez Francję gwarancji, gdyż — w przeciwnym razie — Francja gotowa jest sama się o nie postarać.

mierznięcem nowej władzy, to ta władza, upadnie.

W jaki sposób pozyskać włościaństwo: Pozwolić mu legalnie krytykować władze sowieckie — odpowiada Stalin — bez drągów i powstań, a w tym celu podzielić się z nim władzą, a raczej kupić je za pozory władzy.

Gwóźdź obecnej sytuacji politycznej Rosji Sowieckiej, jak lubił mówić Lenin, tkwi w jej położeniu wewnętrznem. Sowie-

ty mają oprócz partii ani jednego sprzymierzenia wewnątrz kraju. Wszelka polityka za granicą komunistów niezależnie od tego, w jakim podaża kierunkiem, będzie zawsze kuleć, dopóki władza sowiecka nie oprze się mocno o własną warstwę włościańską. Biorąc pod uwagę liczne trudności, jakie się piętrza na tej drodze, należy raczej przypuszczać, że tego kardynalnego zadania sowiec-ty rozwiązać nie potrafią.

Lud. Zieliński

Podziękowanie.

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

Franciszkowi Marchwickiemu

Przedewszystkiem wielebnemu księdzu Buntajnkowi za słowa pociechy wypowiedziane nad grobem.

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym słaśa serdeczne Bóg zapłać.

458

Stroskana rodzina.

TELEGRAMY.**„KTO BĘDZIE KIEROWAŁ POLSKINI „KOMSOŁOLCAMI”.**

MOSKWA, 14.2. (PAT) Plenum centralnego komitetu ukraińskiego Komsomola postanowiło objąć kierownictwo nad Komsomolem Rzeczypospolitej Polskiej. Zasadniczym celem tego kierownictwa, jak podkreślono, jest ideowa i moralna podpora dla polskiego Komsomolu. Oddzielne rejonowe komitety Komsomolu polskiego zostały pod względem organizacyjnym przyłączone do rejonów ukraińskich.

DALSZE WYDOBYWANIE OFIAR KATASTROFY.

DORTMUND, 14. (PAT) W ciągu ubiegłej nocy wydobyto z szybu kopalni „Minister Stein” zwłoki jednego tylko sztygara, ponieważ prace nad uprzątnieniem gruzów są niezmiernie mozolne. Jak ostatecznie stwierdzono, pod ziemią znajduje się jeszcze 14 trupów, tak, że ogólna liczba ofiar wynosi 136.

Jak donoszą z Berlina, wszyscy ministrowie Rzeszy odwołali na znak żałoby udział swój w zapowiadanych na dzisiaj balach i zebraniach.

WET ZA WET.

MOSKWA, 14. (PAT) „Ekonomiczeskaja Żyżń” dyskutując z paryskim dziennikiem „Le Journal” na temat niedopuszczenia waluty sowieckiej — czerwonej, na giełdę paryską, przychodzi do wniosku, że wiadomość „Journal” jest nieścisła i nie może wyrażać oficjalnego stanowiska rządu francuskiego w tej sprawie. Niedopuszczenie bowiem czerwonej na giełdę paryską zdaniem „Ekonomiczeskaja Żyżń” zmuszałoby handel, przemysł i finansję francuską do uciekania się przy rozwijających się stosunkach sowiecko-francuskich do pośrednictwa giełdy londyńskiej i nowojorskiej z oczywistą szkołą dla Francji.

W związku z tem zaznaczyć należy, że giełdy moskiewska i pietrogradzka nie notują od kilku dni kursu franka francuskiego, co czyni wrażenie pewnego rewantu.

SYSTEM METRYCZNY W ROSJI.

MOSKWA, 14. (PAT) W wykonaniu dekretu rady komisarzy ludowych Z. S. S. R. przystąpiono do zmiany systemu miar długości dotychczas obowiązującego w Rosji na system metryczny.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD RADJOWY.

WASZYNGTON, 14. (PAT) Kongres uchwalił kredyt na wysokość 75 tys. dolarów dla zwołanego tutaj na wrzesień międzynarodowego zjazdu w sprawie radjo. W konferencji tej ma wziąć udział 50 państw.

NIEMA „TRÓJ PRZYMIERZA” BALKANSKIEGO.

WIEN 14.2 (PAT) Tutejsze poselstwo bułgarskie zaprzecza doniesieniem „Deutsche Allgemeine Zeitung”, jakoby Bułgaria uczestniczyła w związku bałkańskim, skierowanym przeciwko Rosji sowieckiej.

BURZA NA PÓLNOCY EUROPY.

OSŁO 14.2 (PAT) Od dwóch dni trwa tu szalona burza. Komunikacja kolejowa między Oslo Bergen była wczoraj przerwana.

LONDYN 14.2 (PAT) Burza, która od tygodnia trwa w Anglii, osiągnęła wczoraj punkt kulminacyjny. Większość linii telefonicznych jest przerwana.

ZAMORDOWANIE KATA GRUZINSKIEGO.

LWÓW 14.2 (PAT) Dzisiejsza „Gazeta Poranna” donosi w korespondencji z pogranicza sowieckiego, że w Kutaisie nieznanymi sprawcami zamordowali przewodniczącego

Zamach na suwerenność Rumunii.**Godna odpowiedź rządu rumuńskiego.**

WIEN 14.2 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Bukaresztu: Między Międzynarodową Komisją Naddunajską a rządem rumuńskim wybuchł konflikt z powodu żądania tej komisji, aby porty rumuńskie Braiła i Galac były poddane pod jej administrację. Rząd rumuński odrzucił to żądanie jako niezgodne z suwerennością Rumunii. Komisja przedłożyła sprawę do decyzyjnej rady Ligi Narodów. Przed kilkoma dniami rząd rumuński otrzymał wezwanie od sekretarza Ligi Narodów do wysłania de

legacji na sesję marcową Ligi Narodów w celu udzielenia wyjaśnień w sprawie stanowiska rządu rumuńskiego. Minister rumuński Duca odpowiedział, że żądanie komisji naddunajskiej jest sprzecznym ze statutem komisji, wobec czego Rumunia nie przyłmie nawet wyroku rozjemczego rady Ligi Narodów.

Na wczorajszym posiedzeniu izby oświadczył Bratiano, że komisja naddunajska posiada prawo do Dunaju, ale nie na terytorium państw suwerennych.

Dzieło p. Benesza w niebezpieczeństwie.**Odroczenie konferencji Małej Ententy.**

BUKARESZT, 14.2 (PAT) Bukareszteński dziennik „Cuvantu” donosi, że konferencja bukareszteńska małej Ententy, zapowiedziana na dzień 25 marca, została odroczona. Przyczyną odroczenia są rzekome różnice zdań między rządem rumuńskim a Jugosławią w sprawie przywrócenia obowią

zku służby wojskowej w Bułgarii. Rumunia popiera odpowiednie żądania Bułgarii, na które Jugosławia nie chce się zgodzić. Również miały powstać różnice poglądów w kwestii floty Wrangla oraz co do utworzenia bloku antybolszewickiego między Bukaresztem a Białogrodem.

kręgowej Czeki, znanego kata Kuczunidze. Zamordowany w ciągu ostatnich 3-ich miesięcy wykonał osobiście 122 wyroki śmierci, a ponadto dał dowody niesłychanego okrucieństwa w czasie likwidowania powstania gruzińskiego. Równocześnie z nim zamordowano jego pomocnika.

MORD POLITYCZNY W SOFII.

WIEN 14.2 (PAT) Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Sofii, że redaktor „Słowa” poseł prof. Mikołaj Milles został zamordowany na ulicy przez nieznanych sprawców. Milles był jednym z głównych zwolenników, a zarazem główną podporą stronnictwa rządowego.

MIMOCHODEM.**Nowy chałat.**

„Polska” placówka socjalistyczna w Łodzi, znajduje się, jak powszechnie wiadomo, w stadium najzupełniejszego rozkładu, do czego — nie chwyląc się — w niemałej mierze przyczynił się nasz skromniuchny „Rozwój” swemi druzgocącymi rewelacjami o żydowskich meneralach — przybłędach, którzy opanowali łódzki komitet okręgowy arogancją i absolutystycznymi zachciankami doprowadzili do tego, że... robotnikom zaczęły zwolna spadać łuski z oczu i nikt już nie brał do ręki tygodniowej szmatki, mieniającej się organem P. P. S., p. t. „Łodzianin”. Zaczęto przemyśliwać nad środkami uratowania umierającego organu od ostatecznej zagłady i oto — wczoraj zjawił się on na miejscu w nowym chałacie, który ma służyć za przynętę do złapania nowych czytelników starych bzdurstw.

A choć nowy ten chałat — przyznać trzeba — nieźle jest skrojony i przestarzałe hasła o „łączeniu się proletariuszów” i „rządzie robotniczo-włościańskim” nieco żywiej rzucają się w oczy, jednak w treści — pozostało po starym.

Więc w artykule wstępnym towarzysz doktor „obojsza praw” (nie trudno w nim odgadnąć autora) omawiając sprawę konkordatu z Watykanem z żydowsko-masońskiego punktu widzenia, występuje naturalnie przeciw temu konkordatowi.

W następnym artykule: „Przed nową walką włóknarzy” tow. Holzgreber zabiera głos w sprawie wygasającej w marcu umowy między robotnikami i przemysłowcami, rozwodząc się per longum et latum nad bezradnością rządu i „wyzyskiwaniem robotników przez rekinów przemysłowych”.

I któż jest ten tow. Holzgreber, który tak gorzkie tzy wylewa nad niedolą robotników?

Cyn kamienicznik przy ul. Konstantynowskiej i jako taki — sam kamienicznik w przysiółku, następnie wspólnik fabryki mydła, przy ul. Podrzecznej, w której bardzo często zatargi między wyzyskiwanymi robotnikami a właścicielami łagodnie musiał Chrześ. Związek, dalej farmakolog w Kasie Chorych z należytą pensyjką z łaski pani — pardon — towarzyszką Dory Kluszyńskiej, w końcu reprezentant firm katowickich dla drukarni w Łodzi.

Czy wobec tego dziwić się można masowej

ucieczce robotników z pod czerwonego sztandaru, pod którym kroczą tacy „proletariusze” jak Dr. Weisberg i tow. Holzgreber szadując bez wewnętrzne go przekonania przestarzałymi hasłami?

Nie, panowie. I nowy chałat nie zda się na nic ani bombastyczna odezwa, bo „nie pomoże blansz i róż, kiedy panna stara już”.

A jakże.

W.

— Zjazd koleżeński.

Zjazd maturzystów Szkoły Handl. Kup. Łódzkiego z r. 1910, oraz kolegów z klasy 6-iej z r. szk. 1908—1909, odbędzie się latem roku bieżącego. Zgłoszenia kolegów, którzy chcą wziąć udział w zjeździe, przyjmują:

Inż. Stan. Cygie — Łódź, Cegielińska 31.

Inż. Ludwik Majeranowski — Siedlce, skrz. pocztowa nr. 61.

Adam Pawłowski, dyr. gimn. — Tomaszów Maz.

455

— Z chóru polskiego przy kośc. św. Krzyża.

W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 1 w południe odbędzie się w kościele Sw. Krzyża, za powodu 49 letniej rocznicy założenia towarzystwa naszego, uroczysta Msza Św., podczas której chór pod batutą prof. A. Pędzimeża wykona odpowiednie pieńia.

— Ofiary na pomnik śp. kpt. Pogonowskiego.

Na listę składkową Nr. 13 (WP. Czajkowskiego) złożyli ofiary:

1) Włók. Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka zł 50; 2) Dom Handl.—Przem. S. Bieliński i A. Heppen S. A. zł 25; 3) Tow. Akc. Składow Tow. „Warrant” zł 50; 4) Polsko—Bałtyckie T—wo Transportowe „Polbal” S. A. oddział w Łodzi zł 25; 5) C. Hartwig Tow. Akc. Oddział Łódzki zł 25; 6) Zjednoczone Warsz. Tow. Transportu i Żeglugi Polskiej S. A. Oddział w Łodzi zł 25; 7) „Elabor” S. A. Handl.—Przem. „L. J. Borkowski” Oddział w Łodzi zł 10; 8) Syndykat Rolniczy w Łodzi S. A. zł 25; 9) Felika i Henryk Bracia Szczecińscy zł 10; 10) Dr. Cz. Artyfikiewicz zł 10; 11) Międzynar. Tow. Transp. i Żeglugi S. A. Oddział w Łodzi zł 25; 12) Dom Eksped.—Handl. Jakób Wald, Łódź Piotrkowska 33 zł 10; 13) Północne Tow. Transportowe i Ekspedycyjne S. A. zł 20; 14) Eksp.—Transp. Tow. „Rapid” zł 15; 15) Tow. Akc. „J. John” w Łodzi zł 20; 16) Walerstwo Antonowicz zł 5; 17) Stanisław Przechodźnikski zł 5 oprócz tego do kasy komitetu wpłynęła suma 75 zł 50 gr jako czysty dochód z zabawy urzędników kolejowych w dniu 7 bm. — czyli razem zł 430 gr 50.

Równocześnie Zarząd uprasza członków Komitetu oraz zaproszone osoby i Stowarzyszenia o łaskę we przybycie wzgl. wydelegowanie zastępcy na posiedzenie Komitetu w poniedziałek dn. 16 bm. o 9 G—ej i pół wiecz. w Kanc. parafji Św. Krzyża Przejazd 13.

Zarząd.

WIADOMOSCI Z KRAJU

Obchód Dowborczyków w Nieświeżu.

W ROCZNICĘ WZIECIA BOBRUJSKA

K OGRABIONO POCIĄGI POCZTOWE NA LINJI KRAKÓW — TARNÓW?

(k) Przed kilku dniami donosiliśmy o ujęciu szajki włamywaczy do ambulansów pocztowych na linii Kraków—Tarnów.

Zlikwidowanie tej niebezpiecznej szajki zawdzięczać należy sprężystej działalności krakowskiej eksp. śledczej pod „Telegrafem” oraz pow. komindeń P. P. w Brzesku.

Dotychczas aresztowano w związku z tą sprawą 22 osób i odebrano prawie cały skradziony towar. Aresztowanych osadzono częściowo w więzieniach sądowych w Krakowie, Brzesku i Wojniczu.

Jak ustalono sprawcy ograbiali pociągi w ten sposób, że upatrzone wóz pocztowy eksportowali od Krakowa, aż do stacji Słotwina—Brzesko, gdzie wysiadłszy z wagonu osobowego uwieszali się z lewej strony na stopniu pocztowego wozu i w biegu pociągu odrywali przygotowaną żelazną szlabą kłódki i odrutowania, a następnie po wejściu do wnętrza wyrzucali w umówionem uprzednio ze spółnikami miejscu, tj. około bloku 12 obok gminy Wojkowice, pow. Brzesko, przesyłki pocztowe na nasyp kolejowy, skąd je odnosili i ukrywali.

Sami sprawcy, aby kradzieży szybko nie spostrzeżono, zamykali drzwi przygotowanymi kłódkami, co utrudniało ustalenie miejsca kradzieży. Wszyście kradzieże na tej przestrzeni popełniali w ten sam sposób.

TRAGICZNY POWRÓT Z POŁOWANIA.

(k) Syn właściciela majątku Nujno w pow. Kamienieckim Jerzmy Kindt, w czasie powrotu z polowania przeskakując rów, potknął się i upadł. Wówczas fuzyja myśliwska wypaliła i cały nabój utkwił w klatce piersiowej Kindta, który wkrótce po przewiezieniu do mieszkania zmarł.

WYSTAWA — JARMARK NASION W WILNIE.

(k) W dn. 1, 2, 3 i 4 marca rb. w Ilokalu Wileńskiego Syndykatu Rolniczego, w Wilnie ul. Zawalna 9, odbędzie się wystawa jarmark nasion. Celem wystawy jest zapoznanie się z rozwojem nasiennictwa, poparcie tej gałęzi produkcji w kraju i zarazem ułatwienia sprzedaży i kupna. Wystawą załatwił się Komitet, składający się z członków Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego i Związku Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej. Za dobre okazy będą wyznaczane nagrody. Przyjmuję się na wystawę nasiona zbóż, roślin pastewnych, ogrodowych, leśnych, drzewka owocowe, przetwory owocowe i warzywne oraz narzędzia i maszyny dla czyszczenia lub określenia wartości nasion. Próbkę eksponatów przyjmowane są w ilości nie mniej 5 klg. dla zbóż i okopowych, pół klg. dla roślin ogrodowych i 10 gr. dla kwiatów. Miejsca pod eksponaty będą płatne: na ścianie 8 zł., na stole 4 zł. i na podłodze 2 zł. za 1 metr. Kółka rolnicze i stacje doświadczalne za miejsce nie płać. Wszystkie okazy winne być dostarczone do lokalu wystawy najpóźniej w terminie do godz. 12-ej 28 lutego. Po zakończeniu wystawy

Jak wszędzie tak i w Nieświeżu Dowborczycy obchodząc jedną ze swych rocznic, a zarazem świąt pamiątkowych, spotkali serdeczny oddźwięk w społeczeństwie. I nie dziwota, bo prócz hasła i idei wzniosłych jeszcze społeczeństwo łączy z Dowborczykami nić wspólnych przeżyć, ciężka ongiś doła, aureola ofiarnego i drogiego polskim sercom czynu. Nieśwież poprze Słuck to bliski sąsiad Bobrujska, przeżyć więc wspólnych dużo miały te małe gródki „stołeczne” a i dużo Nieświeżan było w Korpusie.

W dniu 2-im i 3-im lutego w rocznicę wzięcia Bobrujska, urządzony był w Nieświeżu Zjazd Dowborczyków, w czasie którego powstał oddział Nieświejski.

O godz. 6-ej rozpoczęła się akademja w sali gimnazjalnej: zagaił prezes Grupy Wschodniej Stowarzyszenia, główny organizator obchodu, plk. Obuch-Woszczatyński, witając zjazd, Prezes Grupy wyraził myśl ogółu obecnych stwierdzając że wszystkie z powodu niemożności przybycia gen. Dowbór-Muśnickiego. Następnie zaproponował na przewodniczącego p. Walentego Zielińskiego, wiceprezesa Centr. Zarządu Stowarzyszenia Dowborczyków, którego też jednogłośnie wybrano.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący p. Zieliński, kreśląc dążenia Dowborczyków, i ongiś w czasie służby wojskowej, i teraz w czasie pokojowej pracy, Dowborczycy — to wierni żołnierze, gdy trzeba — z bronią w rękę walczyli, teraz pracują i organizują się pod sztandarem z dewizą: „Bóg, Honor i Ojczyzna” a gdy znowu Polska w potrzebie się znajdzie gotowi staną na pierwsze wezwanie.

Drugi z kolei mówił p. Mierzejewski, delegat Warsz. Okręgu Stowarzyszenia na temat „Ideologia i Korpusu Wschodniego”.

Trzecie przemówienie p.t. „Zajęcie Bobrujska” jak również o delegacji plk. Mościckiego i o tragicznym jego zgonie barwami skreślił plk. Obuch-Woszczatyński.

Po przemówieniach zostały odczytane telegramy nadesłane z powodu uroczystości od gen. Dowbór-Muśnickiego, gen. Wroczyńskiego, Zarządów Oddziałów Stowarzyszenia i od wielu innych. Na tem została zamknięta część pierwsza zebrania — akademja, a po przerwie rozpoczęło się zebranie organizacyjne Oddziału Nieświejskiego.

P. Wereszczaka delegat Centralnego Zarządu, przedstawił główne zasady statutu Stowarzyszenia poczem dokonano wyboru Zarządu Oddziału.

Stowarzyszenie zamierza wystawić pomnik na wzór pomnika w Bobrujsku, w miejscu gdzie zabi-

ty został plk. Mościcki. Fundusz na ten cel daje ordynat nieświejski ks. A. Radziwiłł.

Koleżeńską kolacją zakończyła pierwszy dzień obchodu.

Drugi dzień obchodu, 3-go lutego rozpoczął się od zjazdu na dziedzińcu zamkowym skąd wyruszył pochód do Kościoła, a czeleższa orkiestra wojskowa szwadron honorowy 27 Pułku Ułanów, dalej niesiono wieniec od Stowarzyszenia dla poległych Dowborczyków, wieniec ten niedźle złożony na pomniku s.p. plk. Mościckiego wreszcie w zwartych szeregach szli członkowie Stowarzyszenia ze swoimi sztandarami. Pochód skierował się do Kościoła. Około tonącego w morzu światła i zieleni katafalku stanęła straż honorowa 27-go pułku Ułanów. Ksiądz Dziekan Rokosz odprawił Mszę Św. żałobną i egzekwie zakończoną marszem żałobnym Chopina i hymnem „Boże coś Polskę”.

O godz. 4-ej pp. wydany został obiad, który ojednością swą zaszczylił Wojewoda Nowogródzki gen. Januszajtis wraz z małżonką. Wojewoda w dłuższym przemówieniu, podkreślając żołnierskie stanowisko Dowborczyków i ich gotowość ofiarnej służby dla kraju, wniósł zdrowie Głowy tego kraju P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Następny mównicą wiceprezes Zarz. Centr. Stow. Dowborczyków p. W. Zieliński w zastępstwie gen. Dowbora-Muśnickiego wniósł zdrowie p. Wojewody, przypominając i podkreślając w gorących słowach te momenty, gdy w r. 1918 gen. Januszajtis, będąc na naczelnem stanowisku w ówczesnej Komisji wojskowej, wyściągając przyjazną i prawdziwie życzliwą dłoń do Dowborczyków, którzy po zdemobilizowaniu do kraju wrócili.

Gen. Januszajtis w serdecznej odpowiedzi, w szczerych słowach wniósł toast za Stowarzyszenie Dowborczyków i ich wodza gen. Dowbora-Muśnickiego.

Dalsze toasty i cały nastrój cechowała prawdziwa żołnierska serdeczność i ożywiona rozmowa towarzyska, wśród której poruszano między innymi tak blisko obchodzącą nas sprawę obrony kultury polskiej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Uroczystości zakończył wspaniały bal, urządzony staraniem miejscowych pań, niestrudzonych gospodyń i organizatorek, który zgromadził kilkaset osób, zabawiających się ochorzo do godz. 8-ej rano.

W końcu należy nadmienić, że w Nieświeżu powstał nie pierwszy i nie ostatni oddział, którzy dzielni Dowborczycy organizują na granicach Rzeczypospolitej.

wszystkie eksponaty na żądanie właścicieli wysłane zostaną z powrotem. Komitet ma prawo pobrać próbki z wystawionych nasion dla zbadania jakości nasion, ewentualnie odmiany roślin. Opłatę za miejsce uiszcza się do dnia 28 lutego. Kółka Rolnicze i wydziałki nie płać. Bilety wejściowe po 50 gr.

NAUCZYCIEL NIE MOŻE BYĆ PRZENIESIONYM.

(k) Sejmowa komisja oświatowa uchwaliła onegdaj dwa ważne artykuły (13 i 15) prawniczo nauczycielskiej.

Artykuł 13 brzmi: Nauczyciel stały uzyskał stałe miejsce służbowe drogą konkursu. O ileby jednak ta droga nauczyciel stały nie uzyskał stałego miejsca służbowego w przeciągu nieraz lat dziesięciu zadowolającej służby, automatycznie uzyskał stałe miejsce służbowe tam, gdzie go zastanie termin 10-letni.

Artykuł 15: Jeżeli dobro szkoły lub zmiany organizacji szkolnej tego wymagają, władza właściwa może przenieść nauczyciela stałego, nie posiadającego jeszcze stałego miejsca służbowego, na równorzędne stanow-

FATUM.

1)

Czasy i ludzie.

Motto.

Tempora mutantur nos et mutamur in illis.

I.

Wiek XVI.

Skoro jaśnie wielmożny wojewoda braclawski uznał że małżonka jego a kasztelanica dawidogródzka z domu z braclawskiego zamku z młodą starościem woblromskim umknęła, w furję niesłychaną popadł; rękodajnego który mu o tem donosił obuszkiem bez lew żdzielił że ten zwalił się w omraku na ziemię i dwóch dob dłużej nie przetrzymawszy, ducha wyzionął, poniekądych ze służby, a nawet ze szlacheckiego stanu dworzana, mocno pokancerował, jako że jego dobra nie strzegł i zbójowi zdobyc z jego domu uwięzić pozwolił. Na zamku braclawskim dnia tego sądny dzień parował. Dworscy bez krwi w twarzach po ciemnych antyszambrach się chronili, a nawet niektórzy do francuzerów, między babskie spółnice, zabłądził, iżby tylko nie natknął się na szalejącego jaśnie wielmożnego wojewodę.

Nad wieczorem jaśnie wielmożny wojewoda wstąpił dookoła w niekolejnym torwarze albo

wiem, cyrulik jego nadworny, utoczył mu krwi dobry cyrulaniec. Jednakże w swym żalu i gorącej zapaleczności nie przystał na propozycję Ojca Damiana, iżby się Bogu wypowiedział, jeno jeszcze po bożnemu bernardynowi z gniewem, brzydkie słowo powiedział. Cyrulik wróciwszy między dworskich z obawą się wypowiedział, iżby jaśnie wielmożnemu wojewodzie od wielkiej złości wątroba na drugą stronę się nie obróciła lubo zółł się po ciebie rozlała.

Jaśnie wielmożny wojewoda nie to by małżonkę specjalnie miłował, bowiem kochanice miał niejedną, jeno że straszny był despekt dla pana wysoko urodzonego a jednego z pierwszych senatorów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Jeszcze i dzionek nie wszedł dnia następnego, kiedy jaśnie wielmożny wojewoda personiter z poczem niebyłe jakim gwałtem traktem ku krakowskiemu województwu za wszelkim złoceńcą, sądząc go jeszcze przed domowymi pieleszami schwytał. Alieści starością woblromski ze swą luba długo koni nie popasł, gnając polami na przelaj (co nie przystało jaśnie wielmożnemu wojewodzie), czy to, że chciał być rychlej w alkowie syjnalnej, czy też, że się pogonił z braclawskiego zamku obawiał.

Jaśnie wielmożny wojewoda braclawski cwałując prawie bez przestanku dniami i nocą trzeciego dnia pod zachód słońca przejechałszy z wielkim rumorem has woblromski rynek, oto się zlo-

seowe żydy mocno wystrachaly, napadł znieścaka na siedzibę woblromskiego starości i zastawszy go wraz z jaśnie wielmożną wojewodziną braclawską, a małżonką sobie prawnie poslubioną w czułych aturach spolem w dybach powiazanych na grzbietach dwóch luzaków celeriter do braclawskiego kasztelu zawiózł, przody zabudowania mieszkalne i bydłace, woblromskiego starości z ziemią zrównawszy.

Osmego dnia wszetecznego czynu pana starościowego, na rynku w Braclawiu coram publico niewierną małżonkę jaśnie wielmożnego wojewody oraz jej gacha niecnottiwego kołem lamano, przody 70 nieco po braclawskich ugorach kołmi wystawili, powlóczywszy. A kiedy już blisko bez ducha byli, w wieży wysokiej a ślepnie zbudowanej na braclawskim kasztelu zamurowano spolem; chocia nierównego urodzenia i godności, jeno że jaśnie wielmożny wojewoda na ich miłość okrutną wzgląd wziął.

Rodzina woblromskiego starości krzywdy swej dochodzić się nie wazyła, chocia jaśnie wielmożny wojewoda rapt krwawy nie w swoim województwie uczynił, jako że ten jaśnie wielmożny wojewoda był panem możnego rodu, wielkiej cymy i króla pogomości zażywający i do tego jedyną z pierwszych senatorów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

wisko w innej szkole. Jeżeli jednak przeniesienie to łączy się ze zmianą miejsca zamieszkania dotyczy nauczyciela, posiadającego stałe miejsce służbowe, to może być dokonane jedynie przez ministra za zgodą najwyższej rady wychowania publicznego, a do czasu jej utworzenia, za zgodą Rady ministrów

Oba artykuły uchwalone zostały większością głosów prawicy i Piasta.

DLA HAKATYSTÓW NIEMA MIEJSCA W POLSCE.

Dwaj pastorycy ewangelicy w Wielkopolsce, Berthau, zamieszkały w Bolsztynie i Loeffler, zamieszkały w Rakoniewicach, obywatela państwa niemieckiego, którzy już dwukrotnie otrzymali rozkaz opuszczenia granic państwa polskiego z powodu antypolskiej działalności, mimo to jednak przebywają do tychczas w Polsce. Otrzymali oni ostateczny nakaz opuszczenia Polski do 14-go lutego godzina 12 w nocy. Ostatnia prośba ze strony niemieckich organizacji niemieckich do ministerstwa spraw wewnętrznych, domagająca się odroczenia terminu ich wyjazdu, została przez ministerstwo odrzucona, i dziś już znajdują się z pewnością we Vaterlandzie

ZNOWU TAJEMNICZY ZGON WE LWOWIE.

k) Dopiero co wyswietlona została straszna zagadka tajemniczego zgonu na cmentarzu Łyczakowskim gdy wczoraj zaszedł podobny wypadek. Mianowicie o godz. 2 popołudniu w hotelu „City” przy ul. Legionów w jednym z pokoiów, ujrano na podłodze trup młodego mężczyzny. Mała ranka na piersi wskazywała przyczynę śmierci. Kula przeszła serce i zgon nastąpił momentalnie. Ani jednak w ręce, ani też obok denata nie znaleziono rewolweru. Dopiero po dłuższych poszukiwaniach znaleziono mały browning, skryty pod nocną koszulą, rozścieloną na starannie zasłanym łóżku. Wykluczeniem jest, by denat po wystrzeleniu mógł tam złożyć rewolwer. Dochodzenia ustaliły, że denat nazywał się Andrzej Kozak, liczył lat 21, religii młodszej, był ostatnio zajęty w Bortslawiu w charakterze monterka. Straciwszy tam posadę, przyjechał z końcem grudnia do Lwowa.

List z Zakopanego.

Zakopane w lutym

„Cudze chwalicie, swego nie znacie”, to wyjątkowo trafne przysłowie musi sobie każdy powiedzieć, kto wycierając katy po zagranicznych uzdrowiskach zjawia się od niechcienia w Zakopanem. Poznawszy Zakopane i jego górzyste otoczenie, malowniczość którego nie powinna podlegać nawet dyskusji, pokochać się je musi na zawsze i jeszcze silniejszymi węzły związać z Polską. „Polska jest piękna”—oto zdanie, które wyrwać się musi każdemu z ust, gdy zawita do Zakopanego. Doprawdy, tak urozmaiconego położenia, jakie widzimy w Polsce, trudno spotkać w innym kraju. Trzeba tylko Polskę poznać, przelechać ją wzdłuż i wszerz, a mimowoli każdy, nawet zawodowy obieżyświat głęboką ją pokocha miłością.

W Zakopanem kilka dni temu spadł duży i długo oczekiwany śnieg. Odetchnęli właściciele pensjonatów, którym już wprost słów narzekania brakło na „kiepski sezon”, do którego oprócz braku śniegu przyczynił się ogólny kryzys. „Kiepski sezon” ma jednak i dobre strony a zwłaszcza dla wycieczkowiczów,—kuracjuszy, którzy nie zawsze rekrutują się ze sfer paskarskich. Te dobre strony objawiają się w ogólnej niższej cenie w Zakopanem. Właściciele pensjonatów i hotele zaczynały wracać do stosunków przedwojennych i mocno ograniczały swe zyski. Obawa przed wyjazdem wypoczynkowym inteligencji naszej do zagranicznych letnich uzdrowisk jest silną i stanowczo wpłynęła na niższe cen utrzymania. Dziś w Zakopanem całkowite dzienne utrzymanie, na które się składa pięciokrotne jedzenie z mieszkaniem kosztuje od 8-miu do 10 złotych a powiada, że w najbliższym czasie można się spodziewać trzydziesto-procentowej niżki. Objaw to nader pocieszający i musi on swoją przytłaczającą siłą opanować całą Polskę. Zmniejszyć zyski, ograniczyć stopę życiową do minimum, by wreszcie zdusić zmore wszechwładnie nanoszącej się u nas drożyz-

Poczwórne pojednanie.

Mąż rodem z Lombardji, dziś całego świata obywatel i swej milej ojczyźnie nazywał się Achilles Ratti a dla świata od 12. II. 1922 r. na pomnikach i w historii zwać się będzie Pius XI.

Kochał go Bogu i matce, nadewszystko, ku przestworzom sterczące dumnie strzeliste góry i prastare księgi strzegące zadrżaśnie tajemnic minionej przeszłości, dziś sam wzięty dobrowolny pracuje nad ulepszeniem przyszłości świata.

Miłośnik ksiąg pragnie by karty księgi jedynej stały się życiem żywotnym ludzkości.

Tak jak troską Wielkiego Leona XIII, były sprawy ludu pracującego, czemu dał wyraz w Encyklice „Rerum Novarum”, będącej wielką kartą ruchu chrześcijańsko—społecznego a aczynającej się od słów „Gorączkowy pochop do nowości, który od dawna powoduje wstrząśnienia w państwach...” tak obecny Namiestnik Chrystusowy, bullą „Infinita Dei misericordia” odczytaną w r. 1924 w dzień Wniebowzięcia, po Jego pierwszej Encyklice „Ubi arcano Dei”, wzywa w trosce swej dzisiejszą wyčerpaną i rozgorączkowaną ludność, aby przeciwdziała, zgodnie z zasadami chrześcijaństwa, prądem panującym obecnie na świecie.

Czasy nasze zakłócone są wojnami i rozbrzmiewają wciąż echemi wojennymi, lecz Papież pragnie pokoju.

„Miłujcie się społecznie” mówi Św. Jan Ewangelista. Papież więc miast rabunku i gwałtu chce miłości wśród ludzi, miast niezgody i walk partyjnych, chce zgody, współpracy i braterstwa.

Pokój powszechny zdaniem Jego Świątobliwości Piusa XI nastąpić może tylko dzięki poczwórnemu pojednaniu.

Pojednanie zupełne każdej istoty ludzkiej z Bogiem.

Pojednanie szczere między obywatelami każdego narodu.

Pojednanie rzetelne między narodami.

Pojednanie w miłości chrześcijańskiej, między odstępcami a kościołem powszechnym katolickim. Urzeczywistnić lub conajmniej rzucić podwaliny pod ono poczwórne pojednanie oto nadzieja Piusa XI, oto cel, jaki przywiązał On do Roku Świętego 1925.

Celem Roku Świętego powiada Piotrowy następca, to nie zwykły zjazd pielgrzymów, to nie liturgiczne widowisko, to nie odrodzenie nabożności, to nie zdobywanie odpustów nadzwyczajnych, nie — Rok Święty ma być zaczątkiem pokoju, tego prawdziwego pokoju, który dla dręczącej i udrczonej ludzkości będzie świtem prawdziwego odradzającego się spokoju.

Papież wzywa wszystkich katolików aby pod czas uroczystego Roku Świętego modlili się o to wspaniałe wymarzone pojednanie. Nie nastąpi ono z pewnością w ciągu tego wielkiego roku, który rozpoczął się w Wilgję Bożego Narodzenia przed zamkniętą jeszcze bramą bazyliki Św. Piotra. Jeżeli natomiast prośby pielgrzymów i pokutników wymodlone u grobów Św. Apostołów, zdolają się do zbliżenia w czasie, uczynić możliwym na ziemi owo pojednanie, Rok Święty zapisze się złotymi zgłoskami, jako jedna z najważniejszych dat w dziejach chrześcijaństwa. *)

K. Folkierski

*) Według Giovanni Papini.

nv: oto najważniejsze zadanie chwili. Oby przykład Zakopanego znalazł chętnych naśladowców w całej Polsce. Dla informacji dodać należy, że miejsce wolnych w Zakopanem jest podoostatkiem i można bez uprzednich zawiadomień wyjechać. Zakopane wogóle zaczyna odgrywać rolę dydaktyczną w Polsce. Poza niską cen mocno wyśrubowanych widzimy szubkie odżywianie się. W roku 1922 w Zakopanem mieliśmy około 80 proc. „wypoczywającego” narodu wybranego a dziś mamy go tylko 20 proc. Jest to niewatpliwie zasługa tamtejszego „Rozwoju” i działaczy narodowych tej miary co poseł Kozłowski wójt, redaktor Skibiński i inż. We sołowski, którzy umieli przekonać właścicieli pensjonatów o korzyściach nieprzyjmowania żydów. „Sanato”, „Warszawianka”, „Wielkopolska”, „Zychonoiwka”, „Lublinianka”, „Pod Matką Boską”, „Zacisze”, „Bogdanówka”, „Warta”, „Litwinka”, „Szopenówka”, „Wiosna”, „Szalas”, „Jerzewo”, „Zakrzówek”, „Orawiańska”, „Wybrana”, „Nieczerka”, „Zakątek”, „Czarny Staw”, „Smreków”, „Boruta”—oto część pensjonatów, które nie przyjmują żydów i są godne w pierwszym rzędzie pełnego poparcia ze strony „gojów”.

Z odżywieniem Zakopanego widzimy koncentrację myśli narodowej w celu rozbudowy i podniesienia Zakopanego do poziomu zagranicznych letnisk. Widzimy tam „cisze po burzy”, jaką spowodowały żywioły żydowsko-lewicowe, prowadzące nieprzebiegającą w środkach walkę z obozem narodowym. Na czele wspomnianego stał i poniósł dotkliwą porażkę niejak C. Zerbak wydawca rewolwerowo-oszczerczych jedno-dniówek. Rozbudzenie ducha narodowego jest wprost bilące w oczy, czego nie widzi się nawet w innych częściach Podhala nie mówiąc o reszcie dzielnic Polski. Poszanowanie narodowych góralskich strojów dzięki tamtejszej inteligencji jest godne podkreślenia. Życie kulturalno-oświatowe biele żywym tępem. Powstały tam ostatnio takie organizacje jak: L. O. P. P., Narodowa Org. Kobiet i T-wo Przyjaciół Zakopanego mające w najbliższym czasie zamiar wydawania pisma w rodzaju „Giewontu”, który znalazłszy się w niefortunnym ręku znanego w Łodzi p. Siedleckiego-Kowalczewskiego skończył przed wzięciem drugiego numeru.

Ostatnio odbył się z dużym powodzeniem odczyt dyr. T-wo „Rozwój” w Łodzi p. E. Zajączka p. t. „Niebezpieczeństwo żydowskie”, który bezprzebieżnie przyczynił się do dalszego wyeliminowania zaściankowców Zakopane żydów. Zakopane umie się ostatnio i skromnie bawić. Zabawy te jak na przykład: Wszechstanowa w strojach góralskich oraz kuligina Cyrle i do Poronina tchna swojskością i życzyć by należało im

licznych naśladowców w naszych miastach, gdzie żydowskie ohydne kabaretowo-ulicznikowskie shimmy w półnagich kostiumach wszechwładnie się panoszy. Na 19 lutego zapowiadają się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie, które w kołach sportowych polskich wzbudziły duże zainteresowanie.

W najbliższym czasie rozegra się w Zakopanem bardzo ciekawy plebiscyt abstynencki. Ponad wszelką wątpliwość nie zaszkodzi on Zakopanemu. Stwierdzają bowiem lekarze, że alkohol wpływa ujemnie na sprawność zawodu turystycznego. Ex-re tegoż plebiscytu czytamy w „Głosie Zakopiańskim”, piśmie stołącym na wysokim poziomie, wiersz robotnika Jana Sewalisa, w którym wola do mających głosować górali zakopiańskich:

„Precz z alkoholem!—by aż w niebiosy Echo poniosło lotem Sokoła,
By Bóg usłyszal—że lud tak woła!
Lud, co zrozumiał zgubę narodu,
Przyczynę nieszczęść, nędzy i głodu...”

Z nowobudujących się pensjonatów wybija się na naczelnym miejscu „Bristol”, własność spółki akc. założonej przez naszych rodaków z Ameryki z p. Laudyn-Chrzastowskim na czele.

Z krótkiego tego listu wyciągnąć można wiele wniosków i stwierdzić jedną niezaprzeczną prawdę, ujeta dobitnie w łacińskim przysłowiu: „Concordia res parvae Crescunt, discordia, maxime dilabuntur czyli że zgodna współpraca daje możliwość budowania wielkich dzieł oraz, że obowiązkiem Polaka jest popierać własne letniska tak, jak nam tego przykład dają nasi sąsiedzi Niemcy i Czesi. Karvgodnym jest wywozić pieniądze zagranicę w tym czasie, kiedy je Polska z trudem i na niedogodnych warunkach otrzymuje.

Ukochanie swojszczyzny w każdej dziedzinie jest kardynalnym warunkiem samowystarczalności narodu.

D. K.

OPLATA OD INKANSZA W P.K.O.

(—) Nowe stawki prowizyjne od inkasa, obowiązujące od dnia 13 bm. wynoszą przy inkasowaniu należności do 50 zł. — minimum 75 gr. ponad 50 zł. do 100 zł. — 1 zł, nadto przy inkasie na miejscowości nieposiadające oddziałów Banku Polskiego, pobierane jest tytułem zwrotu porta—50 gr. Od inkasa sum powyżej 100 zł. do 1500 zł. PKO pobiera, jak dotychczas, pół proc. prowizji. Ponad 1500 zł. na każde rozpoczęte 500 zł. doliczany jest 1 zł. tytułem prowizji.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

„Proroctwa” amerykańskich adwentystów

„KONIEC ŚWIATA”, KTÓRY NIE NASTAPIŁ.

(S) Organ adwentystów w Ameryce „Seventh Day Adventist” zapowiadał już od dłuższego czasu zagładę tego świata, ba nawet przed kilku miesiącami zapowiedział zupełnie ściśle datę tego niezwykłego skądinąd wydarzenia. Miało to nastąpić w ubiegły piątek o godz. 12-ej w nocy chociaż inne wersje ustalały ten termin na godzinę 9-tą wieczorem, lecz przecież przy zupełnej zagładzie globu ziemskiego kilkunastogodzinna różnica i tak nie posiada poważniejszego znaczenia. Jednak do dnia dzisiejszego nie nadeszły z Ameryki żadne wiadomości, któreby potwierdziły spełnienie tego „proroctwa”.

Adwentysty należący do sektwy „Brides of the Lamb” liczą 144.000 członków, którzy chcieli uniknąć zagłady, przybrani w biel pomimo silnego mrozu mieli wdrapać się na różne wyniosłości położone w różnych częściach Stanów Zjednoczonych, w czasie poprzedzającym ten groźny moment t. j. w ubiegły piątek przed godziną 12-tą w nocy. Już we czwartek ulicami Brooklynu rozleżały się samochody przybrany wielkimi napisami „Gotujcie się na dzień sądu”, „Uciekajcie przed zbliżającą się pomstą”. Samochód ten przewoził jednocześnie „wiernych” bez żadnej opłaty na wzniesienie Long Island.

W sobotę wieczorem zgromadziła się rzesza głęboko wierzących adwentystów w domu swego „proroka” chłopca Roberta Reidta, zamieszkałego w Long Island.

Wśród tej rzeszy można było zauważyć czterech murzynów oraz rzucało się w oczy czworo dzieci proroka w wieku od 6 do 10 lat o niemożliwie wychodzącym wyglądzie. Otrzymywali one od szeregu dni pożywienie pod postacią surowych korzonków roślinnych i wody ażeby wedle słów proroka — „miały czystą krew, w chwili przyścia Pana...”

Reidt, Niemiec z pochodzenia, odprawił modły w łamanej angielszczyźnie za skuteczną podróż do nieba swojej gwardji, za zbawienie nieszczęśliwych, którzy mieli zginąć podczas mającego nastąpić końca świata.

Oświadczył on przybyłym na Long Island dziennikarzom, że początku końca spodziewa się w każdym momencie. Jednak święcie wierzy, że do piątku 13 lutego świat już zupełnie przestanie istnieć. „Wierzymy” — mówił on — „że Pan zastępów i aniołowie przeniosą nas w przestworzach do Kalifornji, zupełnie ściśle według przepowiedni Małgorzaty Rowen, „naszej duchowej mistrzyni” Kalifornja zatem miała przyjąć do siebie

wszystkie uratowane dusze adwentystów. Wynika to niezawodnie z tego, że swoje objawienia nieważna pani Rowen w Los Angeles, gdzie stale zamieszkuje.

Małgorzata Rowen jest ta sama prorokinią, która po trzęsieniu ziemi w San Francisco, utrzymywała, że zdarzenie to było przez nią na kilka lat przed tem przepowiedzione. Dzisiejsze proroctwo o końcu świata zdaje się być tego samego rodzaju, lecz nie niepokoi ono ani jej samej ani też 144.000 jej wyznawców. Obecnie jednak przepowiednia jej jest niezwykle dokładna. Jak raz przed dwoma laty obwieściła ona, że ujrzała na niebie planocę liter, z których składał się wyraz „Doom” (zagłada) i że zagłada ta będzie miała początek w Nowym Jorku. Twierdzenie pani Rowen podtrzymał pastor Roach Straton przywódca duchowy sektwy „Fundamentalistów” zapowiadając dodatkowo zapadnięcie się słynnego nowojorskiego drapacza chmur „Woolworth Building”. Ludzkość więc wobec obydwu tych proroctw miała dość czasu aby się do mającego nastąpić końca odpowiednio przygotować. Sami zaś adwentysty przygotowawali się do niego dość gruntownie. Spieniężyli bowiem cały swój doczesny dobytek wychodząc widocznie z założenia, że nie warto wobec pozostających kilku dni życia czegośkolwiek pozostawić na tym padole.

Złośliwi przypuszczają, że niewątpliwie zawarli oni jakiś układ z niebem, który pozwalał na dogodnie umieszczenia osiągniętej gotówki, już po końcu świata.

Proroctwo adwentystów zapowiadające koniec świata obfitowało i w epizody tragiczne. W Clevelandzie stan Ohio w czasie od 1 lutego odebrało sobie życie 6 młodych adwentystek w obawie przez mającego nastąpić koniec. W Nowym Jorku natomiast miał miejsce wypadek, że jeden z gorliwych adwentystów sposobiac się do opuszczenia tego grzesznego padola sprzedał posiadany, znacznej wartości dom, a otrzymane pieniądze wreczył „prorokowi Reidtowi”. Kiedy koniec świata nie nastąpił zażądał swoich pieniędzy z powrotem ale ich nie otrzymał. Udał się ze skargą do rządu, lecz sędzia nie wnikając w podkład religijny tej afery poradził mu udać się do adwokata, tym sposobem po żalowania godny zwolennik „proroka” z zamożnego człowieka stał się zupełnym niedziszem.

Dowodzi to, że naiwność i głupota ludzka nie posiada granic. (m. t.)

Na bogatsi ludzie na ziemi.

POD TYM WZGLĘDEM STANY ZJEDNOCZONE STOJĄ NA PIERWSZYM MIEJSCU.

(S) Jedno z nowojorskich czasopism zamieściło ciekawą statystykę najbogatszych ludzi nie tylko, zamieszkujących w Stanach Zjednoczonych, ale i zamieszkających w Starym świecie.

Według tej statystyki na czele najbogatszych ludzi świata znajduje się Amerykanin, znany fabrykant samochodów, Henry Ford którego majątek wynosi 550 milionów dolarów.

Drugie miejsce w tej statystyce zajmuje John D. Rockefeller, którego dotychczas uważano za najbogatszego człowieka, i majątek jego wynosi o pięćdziesiąt milionów dolarów mniej, aniżeli majątek „króla samochodowego”.

Trzecim z rzędu jest Anglik książę Westminsterski, do którego należy prawie, że trzecia część ziemi na której zbudowany jest Londyn. Jednakże majątek jego jest o wiele mniejszy od majątków dwóch poprzednich królów i wynosi „zaledwie” sto pięćdziesiąt milionów dolarów.

Następne miejsce w rzędzie tych bogaczy zajmował Niemiec Hugo Stinnes założyciel wielu koncernów przemysłowo-handlowych, który i u nas posiadał znaczne przedsiębiorstwa tak przemysłowe jak i finansowe. Majątek jego wedle obliczeń amerykańskich wynosi sto milionów dolarów.

Następnie idą mniej lub więcej słynne nazwiska i majątek tych osób nie da się ściśle określić. Więc: Percy Rockefeller baron T. Mitsui, baron K. Iwasziki (Japończyk) i pewien hinduski książę.

ziemskich w okolicy Bombay'u. Posiadłość tego hinduskiego księcia zajmuje przestrzeń tak wielką jak województwa: warszawskie, łódzkie i lubelskie razem i posiada siedem milionów ludności.

Oprócz wyżej wymienionych osób do „tuziny” najbogatszych ludzi zalicza nowojorski „Times” Bazylego Zaharowa, J.B. Ducego, Jerzego J. Backera i T.B. Walkera, których majątek przekracza sto milionów dolarów.

Jednakże Amerykanie zapatrują się na tę statystykę bardzo sceptycznie, twierząc że podane przez nowojorski „Times” cyfry nie są zupełnie zgodne z prawdą, gdyż nie jest rzeczą łatwą określić ściśle majątek miliardów. Tak, na przykład Henry Ford oblicza sam swój majątek na 740 milionów dolarów i zaznacza że nie jest jeszcze zupełnie pewny czy się w swych wyliczeniach nie omylił.

Oprócz tego istnieje w Stanach Zjednoczonych bardzo dużo miliardów, którzy dopiero w czasie wojny „porobili” ogromnego majątku, a których statystyka twierdzącego „Timesa” nie objęła. New York Herald” podaje, że niejaki W. Russel dostawał artykułów żywiołowych dla Europy w czasie wojny, zrobił majątek, wynoszący według najskromniejszych obliczeń przeszło dwieście pięćdziesiąt milionów dolarów.

Również nie są ściśle dane co do bogactw posiadanych przez hinduskich książąt. Wspomniana wyżej statystyka zawiera jedynie w rubryce majątek tylko posiadłości ziemskie udziały w przedsiębior-

stwach handlowych przemysłowych i finansowych oraz realności miejskie jakoteż place i budowle. Pominięte są natomiast zapasy złota i klejnoty, jakie wiadomo posiadają w wielkiej ilości hindusi.

Każdy z zamożniejszych Hindusów posiada niezmiernie cenny zbiór klejnotów, i pewną ilość złota i bogactwa te przynależą do pokolenia na pokolenie, powiększając się stale, gdyż każdy z członków rodziny stara się ten skarb powiększyć.

Bywały wypadki, że właściciele takiego rodzinnego skarbu, którego wartość wynosiła przeszło pięćdziesiąt tysięcy funtów szterlingów woleli znieść nie dostatek i ograniczać się w swych potrzebach niż sprzedać jakie klejnoty z tego cennego zbioru.

Z tego też powodu Indie są najbogatszym krajem pod względem złota, srebra i drogich kamieni i nie należy do rzadkości spotkać hinduskiego księcia którego skarb rodzinny przedstawia wartość pięćdziesiąt milionów dolarów.

Co prawda liczba posiadaczy tak wielkich bogactw z każdym dniem się zmniejsza, gdyż „młodzi” książęta, wychowani przeważnie w Europie nie trzymają się dawnej tradycji, zalecającej im poszanowanie odziedziczonych po przodkach bogactw, a natomiast zakosztowawszy uciech i rozkoszy w stolicach zachodniej Europy trwonią zebrany przez całe pokolenie majątek.

To też odbywają się w Indiach głosy przeciwko tej europejskiej kulturze, która wprowadziła w życie Hindusów chęć użycia i zbytek.

Nowojorski „Times” pominął również w zamieszczonej statystyce najbogatszych ludzi perskiego księcia Fidżiego którego majątek jak podaje jeden z angielskich dziennikarzy wynosi czterysta osiemdziesiąt milionów dolarów.

W posiadaniu tego księcia znajduje się nasz rubinowy, pochodzący z przed siedmiuset lat, a który rzeczoznawcy oceniają na dwanaście milionów dolarów. W naszym kraju tym znajduje się rubin wielkości dużego włoskiego orzecha i wartość jego wynosi przeszło jeden milion dolarów. (JK)

Książę Monaco pozbywa się żydów.

(S) Podczas gdy cały świat rozbił sobie głowy nad rozwiązaniem przeróżnych zagadnień natury społeczno-finansowej, ma także swe smartwienie kraj złotem płynący — Monaco.

Książę panujący, Ludwik II, suweten miniaturowego państewka i ogromnego domu ery w Monte Carlo, wjechał do Ameryki.

„Wprawdzie „dziennik urzędowy” nazwał wjazd księcia „podróżą dla przyjemności”, ale w rzeczywistości książę Ludwik II inne cele miał na oku.

Przysłał bowiem na ręce swego pierwszego ministra list stanowiący ultimatum: albo ustawowo wzbronione będzie stale osiedlanie się żydów w Monaco, albo książę nie powróci na swój tron. Ludwik II, niemało przeciwny bytowi żydów w Monte Carlo, zwłaszcza gdy zgrzywają się w rulete lub w swem państwie nie może pozwolić.

Ponieważ w sposób legalny nie mógł przeprowadzić swej woli, przeto stawia ultimatum.

Wolni obywatele Monaco, nie placący żadnych podatków, zdają sobie doskonale sprawę co znaczy taka groźba. Abdykacja dynastji równałaby się powolnej zaturcji samodzielnosci, a kandydatami do suwerenności nad miniaturowym Monaco byłby Włochy lub Francja.

Wtedy zaś zniknęłyby wszelkie korzyści wypływające z samodzielności, a przedewszystkiem zwałyby się ciężkie podatki.

Zreszta Monte Carlo bez dworu księcia cego straciłoby na swej wspaniałości i kto wie, czy inne konkurencyjne „domy gry” nie odgrałyby nallepszych amerykańskich klientów, którzy przepadają za wszelkim dworskim splendorem.

Tak ważne argumenty wpłynęły niewątpliwie na spełnienie woli królewskiej.

Tymczasem zaś toczy się rokowania. Ministrowie zapraszają księcia do wrotu, aby wszechstronnie omówić warunki, książę jednak wytrwale stoi na swym stanowisku.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Przepisy celne a składy wolnocelowe w Łodzi.

Istnieje w Łodzi komora celna, lecz stosunkowo bardzo mało kupców i przemysłowców dokladnie jest zaznajomionych z przepisami i warunkami cienia towarów. Chcielibyśmy zapoznać czytelników w krótkim zarysie z tą sprawą.

Urząd Celny mieści się przy ul. Moniuszki 8. Towary zagraniczne składane są pod ochroną strażników celnych w magazynach kolejowych na stacji towarowej Łódź-Fabryczna. Opłaty za cło uiszczane są w Urzędzie Celnym, a opłaty za pracę robotników przy wyładunku i rewizji celnej, oraz za przetrzymywanie towarów w magazynach tak zwane składowe—pobiera kolej.

Według ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu oprócz cła pobierane są opłaty za czynności urzędów celnych, tak zwane manipulacyjne, wynoszące 5 proc. od sumy cła przy zwykłych przesyłkach i 15 proc. przy pociągach.

Zarówno przepisy celne jak i kolejowe zmuszają kupców do szybkiego odbioru towaru. O ile za przesyłkę nie zostanie zapłacone cło w ciągu 6 dni od chwili rewizji, urząd celny wystawia ją na licytację, która odbywa się po upływie 2-ech tygodni od daty wystawienia. Ponadto pobiera się tydzień kary 3 proc. dziennie od sumy cła.

Przepisy kolejowe dla przyspieszenia odbioru towarów nakazują pobór horoidalnego składowego, wynoszącego 40 gr. dziennie od 100 kg. co od wagonu wynosi 40—60 zł. dziennie.

Do ważnych przepisów należy prawo zwrotu towaru zagranicę. Zwrot bez opłaty cła dozwolony jest o tyle, o ile towaru znajdują się pod strażą celną i po rewizji celnej może być zwrocony w ciągu 6 dni. W tym terminie pozwolenia wywozu udziela urząd celny, w późniejszym zaś władze centralne w Warszawie, co pociąga za sobą stratę czasu conajmniej 15 dni.

Ostre przepisy celne lagodzą w znacznym stopniu składy wolnocelowe, które posiada Łódź. Pomimo że składy te istnieją od niedawna i mało są znane, przeto nie możemy pominąć ich milczeniem.

Składy wolnocelowe są to prywatne magazyny, w których na mocy specjalnej koncesji Ministerstwa Skarbu mogą być przechowywane pod dozorem celnym towary zagraniczne, za które nie uiszczono cła. W składach tych przesyłki mogą pozostawać bez opłaty cła w ciągu 6 miesięcy, gdy w magazynach kolejowych, jak już wspominaliśmy, po 6 dniach są wystawiane na licytację. Składy wolnocelowe pobierają stosunkowo bardzo niską opłatę za magazynowanie, gdyż około 40 gr. od 100 kg. miesięcznie, co wynosi jedna trzydziesta część kosztów magazynowania w kolejowych składach celnych.

Poważnym również przywilejem składów wolnocelowych jest prawo zwrotu towaru zagranicę bez uiszczenia cła w przeciągu 6 miesięcy i to bez specjalnych zezwoleń ze strony władz centralnych, gdy natychmiast z magazynów kolejowych zwrot dokonany powinien być w ciągu 6 dni.

Przywileje składów wolnocelowych są mało znane szerszemu ogółowi. Ekspedytorzy korzystają z tych składów, lecz dość niechętnie, nie chcą oddawać swych klientów w ręce konkurencji. Do tychczas dwie firmy ekspedycyjne posiadają składy wolnocelowe: Tow. Akcyjne „Warrant” Piotrkowska 56, na własnej bocznicy przy stacji Łódź-Fabryczna, to jest w pobliżu magazynów celnych i Północne Towarzystwo Transportu i Żeglugi przy stacji Łódź-Kaliska na bocznicy Bendeta.

Ostatnio Tow. Akc. „Warrant” otrzymało koncesję na przechowywanie w składach wolnocelowych win i spirytualji zagranicznych do 12 miesięcy bez opłaty cła i akcyzy. Otwarcie tych składów ma duże znaczenie dla kupiectwa łódzkiego, które dotąd było zależne od hurtowników warszawskich, ponie waż tylko Warszawa posiadała składy wolnocelowe na wina i spirytualja zagraniczne. Obecnie hurtownicy łódzcy mogą artykuły te sprowadzać zagranicą bezpośrednio do Łodzi w wagonowych adunkach i tutaj opłacać cło i akcyzę częściowo w miarę zapotrzebowania i odbioru towaru. (s)

NOWE UDOGODNIENIA W KOMUNIKACJI Z ZAGRANICĄ.

(—) Na konferencji przedstawicieli ministerstw kolei, odbytej niedawno w Bernie szwajcarskiej w sprawie bezpośredniej komunikacji osobowej i bagażowej między Polską a Szwajcarią, Włochami i Austrią, ustalono, iż od dnia 1 maja r. pasażerowie będą mogli nabywać bilety kolejowe w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach. Dzie-

Pomoc rządu dla rolników przy zasiewach r. b.

(—) W sprawie akcji pomocy siewnej na wiosnę roku bieżącego Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych komunikuje co następuje:

Rozmiary nieurodzaju zbóż ozimych i jarych, ujawnionego już w okresie zbiorów jesienią roku ubiegłego, ostatecznie stwierdzić się dały dopiero obecnie przy dokonaniu omiędów.

Dla umożliwienia okolicom najbardziej dotkniętym nieurodzajem uskutecznienia zasiewu zbóż ozimych Rząd w jesieni roku ubiegłego podjął akcję pomocy siewnej. Z powodu jednak krótkiego czasu, jaki przedzielał zbiory zbóż od terminu zasiewu, akcja ta mogła być dokonana tylko dorywczo.

W celu skontrolowania rezultatów pomocy przewidywanej na wiosnę, Minister Rolnictwa i D.P. w towarzystwie kilku urzędników osobiście zwiędził okolice kraju najbardziej nieurodzajem dotknięte. Niezależnie od tego Ministerstwo Rolnictwa i D.P., w październiku listopadzie i grudniu podjęło pracę nad zebraniem możliwie najdokładniejszych danych o rozmiarach klęski oraz o przewidywanym zapotrzebowaniu zbóż jarych do siewu. Dane te, zebrane przy pomocy Urzędu Statystycznego, urzędów wojewódzkich oraz organizacji rolniczych, Ministerstwo wzięło za podstawę planu postępowania w akcji pomocy siewnej na wiosnę.

Typowym objawem nieurodzaju, który dotknął całe terytorjum Polski, jest nierównomierność: są okolice, szczególnie całe południe oraz południowo-wschód, dotknięte najbardziej nieurodzajem, przyczem na tych terenach poszczególne wyjątki urodzaju lepszego trafiają się bardzo rzadko; w pozostałych częściach kraju nieurodzaj występuje niejednolicie, dotykając poszczególne gospodarstwa rolne. Wreszcie na zachodzie Polski, na terenie b. zaboru pruskiego, gdzie stan kultury rolniczej uchronił rolników od tak dotkliwych skutków nieurodzaju, nieurodzaj wyjątkowo spotykany tylko w bardziej na północ położonych powiatach kaszubskich na Pomorzu. Województwo Kongresowego posiadają pewien nadmiar zboża jarego do siewu.

Najpilniejszym zadaniem Rządu przy akcji siewnej było skierowanie tych poważniejszych zapasów zboża z zachodu na południowo-wschód i południe gdzie zapotrzebowanie jest największe. Okazanie pomocy innym częściom państwa, dotkniętym klęską, w sposób mniej ogólny, pozostawi ono na drugi plan

dzieciach; Wilnie; Łodzi i Gdańsku wprost do Genewy, Lozanny, Bazylei, Davos, St. Moritz i Zurychu.

W komunikacji z Włochami z wymienionych stacyj polskich, oraz z Częstochową będzie można nabywać bezpośrednie bilety i nadawać bagaż do stacyj: Wenecja, Florencja, Medjolan, Rzym, Montecatini, Neapol, Brindizi i Palermo.

Do bezpośredniej komunikacji z Austrią włączonych jest 40 stacyj polskich i 33 austriackie.

OBCENNY OBIEG PIENIĘDZY.

(—) Zestawienie danych miesięcznych, dotyczących wartości obiegu pieniężnego w Polsce, świadczy, iż od powstania Banku Polskiego wartość obiegu pieniężnego stale wzrasta, z wyjątkiem jednego miesiąca listopada, w którym obieg uległ niewielkiemu zmniejszeniu.

O wzroście nasycenia rynku znakami pieniężnymi świadczy następujące zestawienie:

	Ogólna wartość obiegu	w tem biletów B. P.
	milj. zł.	milj. zł.
1924 r.		
31 maja	439,9	244,9
30 czerwca	489,6	334,4
30 lipca	530,3	394,3
31 sierpnia	568,5	430,3
30 września	589,1	460,4
31 października	642,9	503,7
30 listopada	629,0	597,6
31 grudnia	675,8	550,9
31 stycz. 1925 r.	694,3	553,2

Ogólna wartość obiegu pieniężnego składa się z obiegu biletów bankowych, obiegu biletów zdawkowych, częściowo wycofanych i zapienianych na bilon, z obiegu bilonu i z niewycofanych jeszcze z obiegu marek polskich, których ilość bardzo szybko się zmniejsza. W ostatnim miesiącu obieg markowy przeliczony na złote wynosił zaledwie 1,7 miljon zł. faktyczny zatem obieg złotowy stanowił w końcu stycznia r. b. 692,5 mil. złotych (banknotów 553,2, biletów zdawkowych 23,7 bilonu 45,4 mil. zł.) gdy w końcu r. 1924 i na początku 1925 r. war-

Dla wykonania tej pierwszej i najpilniejszej części programu akcji siewnej Rząd asygnował kwotę 7 i pół miliona złotych, co w dn. 15 stycznia odpowiadało równowartości 3.000 wagonów. Rząd mimo licznie zgłoszonych ze sfer rolniczych żądań, nie mógł przeznaczyć na ten cel sum zbyt wysokich: z jednej strony nie pozwalał na to stan Skarbu Państwa, który mógł potrzebie tej zadośćuczynić jedynie w granicach rozporządzalnych funduszy, z drugiej zaś strony wysokość udzielanych, jako pomoc siewna, kredytów dostosowana była do posiadanych w kraju zapasów zboża.

Sprowadzenie zboża siewnego z poza granic Polski Rząd uważał ze względów finansowych za niewskazane. Dodać również należy, że asygnowanie zbyt wielkich sum na pomoc siewną spowodowałyby mogło nadmierną i nieusprawiedliwioną zwyżkę cen zbóż jarych.

Wymieniona wyżej suma została rozdzielona na poszczególne województwa z tem, że repartycja na terenie województw poruczona została pp. wojewodom, którzy powołali do życia komitety dla rozdziału asygnowanych sum na terenie danych województw. W ten sposób akcja ta została zdecentralizowana. Ministerstwo Rolnictwa i D.P. zaleciło również pp. wojewodom, ażeby akcja zakupów zboża w województwach zachodnich została dokonana w możliwie najwcześniejszym porozumieniu pomiędzy poszczególnymi województwami, aby nie wywołać rozproszonej konkurencji, co również wpływałoby na zwyżkę cen zboża.

Dokonana w sposób powyższy repartycja udzielonych kredytów wymagała — rzecz prosta — jeszcze korektywy a także wykonania drugiej części rządowego programu akcji siewnej, co Rząd uskutecznił, asygnując dodatkowo sumę 2 i pół mil. złotych. Z sumy tej zostały wyrównane pewne nierównomierności w podziale, dokonane przy pierwszej repartycji.

Ogółem przeznaczono na poszczególne województwa:

Woj. Lwowskie	— 1.025.000
„ Stanisławowskie	— 1.025.000
„ Krakowskie	— 1.250.000
„ Tarnopolskie	— 1.125.000
„ Wołyńskie	— 750.000
„ Nowogródzkie	— 500.000
„ Poleskie	— 500.000
„ Śląskie	— 250.000

tość znaków obiegowych stanowiła 70—1000 mil. złotych.

W danej chwili przy zaludnieniu 27,5 miljonów przypada w Polsce na głowę ludności 25,24 zł. czyli około 10 rubli złotych.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 14 lutego 1925 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 5.15

DEWIZY.

Beglja 26.075

Praga 15.4

Szwajcaria 100,05

Paryż 27,15

Wiochy 21,375

Londyn 24,32

Praga 15.4

Nowy Jork 5.185

Wiedeń 7.31

Pożyczka złota 7,5—8,—7,9

AKCJE.

Bank Dyskontowy 8.10—8 Bank Handlowy 7.25—6.75—7.10 Bank dla H. i P. 1.10—1.25 Bank Zachodni 2.50 Bank Spółki 10.25 Kijewski 0.23 Zgierz 1.25—1.30 Elek. Dabr. 1.50 Elektryczność 3.10—3 P.T.E. 0.23 Bówery 1.50 Siba 0.43—0.40—0.46 Chodaków 5.5—5.4 Czersk 7.—07 Częstocice 2.75—2.85 Gostawice 2.5—2.65 Michałów 0.55—56 gr. Cukier 4.85—5.05 Firlej 50 gr. 56 gr. Łazy 21 gr. 23 gr. Wysoka 4.6 4.5 Węgiel 4.1—4.05—4.15 IV em. 3.8 Nobel 2.4—2.6 Cegielski 75 gr. 74 gr. 74 gr. Filtzner 6.—6.15 Lilpop 1.06—1.14—1.13 Modrzejów 6.75—6.5—6.6 Norblin 1.19 1.15 Ostrowiec 9.1—9.5—9.25 Parowozy 82 gr. 85 gr. Pocisk 1.25 Rudzki 2.4—2.15—2.3 Starachowice 2.7 2.6—2.67 Ursus 2.45 Zieloniewski 14.5—14.25 Zawiercie 23.5—22.5 Zyrardów 14—13.5—14 Borkowski 1.45 1.4—1.5 Jablkowscy 26 gr. 24 gr. Syndykat 2.75 Drożdże 90 gr. Habermusch 8 Cmielów 70 gr. 69 gr. 70 gr. Klucze 35 gr. Pustelnik 1.6 Spirytus 4.35—4.4—4.35. Tendencja naogół utrzymana.

KRONIKA

Z Koła Naukowe Organizacji Pracy.

— Kalendarz.

Niedziela, dnia 15 lutego Faustyna
Miejska Galeria Sztuki Park Sienkiewicza
 otwarta codziennie od 10—23. Koncerty radiofonijne codziennie od 12—15 i od 16—23.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa ol.) otwarta od 6—8

— Widowiska.

Teatr Miejski o g. 5.15 „Kiki”

8.15 „Jaśnie pan portier”

Teatr Popularny o godzinie 4 „Bolszewicy”

8.45 „Wesele Fonsia”

„Hrabia Cohn”

Kino „Czary” „Czu—Czin—Czau”

„Casino” „Sanin”

„Odeon” „Podróż po Palestynie”

Grand-Kino „Oczy jej przekleństwem”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Hrabina Paryża”

Kino „Corso” „Cyrk Gray”

Kino „Resursa” „Czerwona Dorota”

Miejski Kinematograf Oświatowy

dla dorosłych „Cyrano de Bergerac”

dla dzieci „Ogniste znamie”

Cyrk Giniselli Walki francuskie

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul.

Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Nabożeństwo w Katedrze.

Kuria Biskupia zawiadomiła Magistrat, że dziś, dnia 15-go lutego, o godz. 11-ej rano odbędzie się w Katedrze uroczyste nabożeństwo, odprawione przez J. E. Ks. Biskupa Tymienieckiego, z okazji trzeciej rocznicy koronacji Papieża Piusa XI.

Na nabożeństwie tem obecni będą przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych, samorządowych oraz reprezentanci stowarzyszeń i zrzeszeń społecznych.

— Uroczysta Akademia ku uczczeniu 3-elej rocznicy koronacji Ojca św.

Na dzisiejszej Akademii, mającej odbyć się o godz. 4-ej pop. w sali Rady Miejskiej ul. Pomorska 16 przemawiać będzie między innymi prof. Dr. Paciorekiewicz.

Spodziewać się należy, że szczególnie inteligentna młodzież wypełni po brzegi salę, by usłyszeć nie tylko wybitnego uczonego ale i znakomitego mówcę.

— Poświęcenie kaplicy szkolnej.

W przyszłą niedzielę, t. j. d. 22 lutego r. b. o godz. 10-ej rano odbędzie się uroczyste poświęcenie nowowyprowadzonej kaplicy w szkole im. J. Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej Nr. 34.

Ze względu na doniosłość i znaczenie miejsca świętego w szkole, w której kształcą się zgórą 1.600 dzieci, aktu poświęcenia i pierwszą Mszę św. odprawi J. E. Ks. Biskup W. Tymieniecki.

— Ku uczeniu Wielkiego Króla.

We wtorek, dnia 17-go bm. o godzinie 20-ej w gabinecie p. prezydenta M. Cynarskiego odbędzie się i posiedzenie organu zacyjnego Komitetu ku uczczeniu w Łodzi 900 rocznicy śmierci Króla Bolesława Chrobrego.

— Budowa pomnika Tadeusza Kościuszki.

Po ukończeniu prac przedwstępnych i przygotowaniu w ogólnych zarysach planu konkursu, Wydział Budownictwa wystąpił do Magistratu z wnioskiem o powołanie Komitetu Budowy Pomnika Tadeusza Kościuszki. Wniosek ten został zaakceptowany przez Magistrat i skierowany zostanie do Rady Miejskiej. Według propozycji Magistratu w skład Komitetu weszłyby 9 radnych (wraz z członkami Magistratu) i 6 obywateli.

— Zapotrzebowanie rzemieślników i robotników.

Do Państwowego Urz. Pośrednictwa Pracy na Amszto zawiadomienie z pomorskiej firmy obuwia „Rychter i Swinka” o zapotrzebowaniu do wspomnianej firmy kilkunastu czeladników szewskich, kilka sil na szytą i szpilkową robotę oraz kilku na roboty szpilkowe obuwia damskiego i męskiego.

Place wynosić będą: od sztuki sztyf od 7—iu do 9—ciu złotych; szpilkowa od 5—ciu do 6—ciu zł i od 3,75 do 4 zł.

Mieszkania, wraz z całodziennym utrzymaniem wynosić będzie 5 zł tygodniowo.

Fabryka wyrobów trykotarskich i pończoszników „J. Dzwonka” w Poznaniu nadesłała do PUPP

Sprawa Naukowej Organizacji Pracy wysunęła się dziś na jedno z naczelnych zagadnień ekonomiczno-społecznych. Dotyczy ona zarówno techników, jako kierowników zakładów przemysłowych, ale niewątpliwie i to w znacznie większym stopniu właścicieli tych zakładów lub przedsiębiorstw, członków zarządu i dyrektorów.

Kierownik większego przedsiębiorstwa winien zapoznać się z zasadami naukowej organizacji pracy z i tymi praktycznymi wynikami, jakie dzięki nowoczesnie podjętej organizacji dało się w życiu praktycznym osiągnąć.

W zrozumieniu doniosłego znaczenia poruszonych zagadnień powstało przy Stowarzyszeniu Techników w Łodzi Koło Naukowe Organizacji Pracy, które ma za zadanie skupić nie tylko samych inżynierów i techników,

zapotrzebowanie na 15 ketlarów i kilkunastu robotników, lub robotnic do robót pończosznich. (pap)

— Łódź na wystawie miast.

W czasie tegorocznych Targów Poznańskich Związek Miast Polskich organizuje na Targach wystawę miast. W wystawie tej weźmie również udział m. Łódź, posyłając znaczną ilość eksponatów z różnych dziedzin gospodarki samorządowej. W celu zebrania i segregacji eksponatów oraz zorganizowania działu łódzkiego na wystawie poznańskiej Magistrat powołał specjalną komisję, złożoną z pp: prez. Cynarskiego ławnika Hajkowskiego, dyr. Zarządu Głównego, Zalewskiego, naczelnika Wydziału Statystycznego, Rosseta. i nacz. wydz. Ośw. i kult. Waltratusa.

— Z Rady Miejskiej.

W tygodniu przyszłym posiedzenie Rady Miejskiej nie odbędzie się. Odbędzie się natomiast trzy posiedzenia komisji skarbowo — budżetowej, we wtorek, środę i czwartek, tj. 17. 18 i 19 bm. Na porządku dziennym II czytania budżetów Wydziałów: Oświaty i Kultury, Gospodarczego i Budownictwa.

— Ulgowe kąpiele miejskie.

W poniedziałki, wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia (poza dni świątecznych) pracownicy miejscy oraz nauczycielstwo miejskie szkół średnich i powszechnych mogą korzystać z ulgowych biletów do wanny II-ej klasy w I-ym Miejskim Zakładzie Kąpielowym, przy ul. Wodnej nr. 25 i w II-ym tymczasowym Miejskim Zakładzie Kąpielowym, przy ul. Szkolnej nr. 11.

— Z Towarzystwa Kultury Katolickiej w Łodzi

Towarzystwo Kultury Katolickiej zostało zawiązane dnia 16 I br. na zasadzie statutu zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki z dnia 12 I br. Celem Towarzystwa, jak opiewa § 1 statutu, jest „rozwój, pogłębienie i szczylenie kultury katolickiej”. Na pierwszym plenarnym zebraniu członkowie, w liczbie 62; wybrali z pośród siebie Zarząd, składający się z 7 osób i 4—ch zastępców; Komisję Rewizyjną — z 3 osób i Komisję Rozjemczą — z 3 osób. Do Zarządu zostali powołani: P. Dyr. Maciński, ks. Dr. J. Bączek, p. D-rowsa Garlińska, p. Mec. Jastrzębski, p. dyr. Steclig, p. przełożona Miklaszewska, ks. dr. Roszkowski, p. Br. Owajner, p. J. Pętkowska, p; M. Wiśniewska i p. Łuszczewska. Komisję Rewizyjną stanowią pp: Dyr. Lukomski, kas. Sandomierski i Jarzębowski; Komisję zaś Rozjemczą: dyr. Towarnicki, dyr. Tomaszewski i inż. Folkierski.

Zarząd przystąpił do rozpoczęcia działalności Towarzystwa, organizując na razie 4 sekcje: odczytową prasową, propagandy i dochodową. Z pośród tych sekcji odczytowa już prace swe rozpoczęła dnia bowiem 6-II o godz. 8 wiecz. w pałacu Litkujm: ks. Dr. Roszkowski wygłosił już dla członków wielce interesujący i aktualny odczyt na temat „Jezus Chrystus — a kwestja społeczeństwa”. Prelegent uzasadnił, że Chrystus Pan zajmował się kwestją społeczną tylko przypadkowo, bo główną Jego misją było szerzenie Królestwa Bożego. W świetle tej naczelnej idei rozpatrywał i rozwiązywał sprawy doczesne, dające tem samem ludzkości powszechnie i wieczne drogowskazy w zasadach: sprawiedliwości i miłości wzajemnej, poszanowania godności ludzkiej i duchowej pracy indywidualnego. Po odczycie wywiązała się na temat poruszonych myśli ożywiona dyskusja, wywołując konieczności udzielenia wyjaśnień ze strony prelegenta.

Tego rodzaju odczyty dyskusyjne Zarząd zamierza urządzać dla członków co 2—3 tygodnie, biorąc za przedmiot aktualne potrzeby życia.

Jednocześnie Zarząd organizuje cykl odczytów filozoficzno-religijnych dla szerszych warstw

ków, ale i tych wszystkich, którzy z organizacją pracy mają do czynienia z rąk swych stanowisk w przedsiębiorstwach, jak również i tych, którzy zagadnieniami naukowej organizacji pracy interesują się.

Z tego założenia wychodząc Koło Naukowe Organizacji Pracy przy Stowarzyszeniu Techników w Łodzi zaprasza wszystkich, którzy ta sprawa interesują się o zapisywanie się na członków wspomnianego Koła.

W celu zaznajomienia sfer zainteresowanych z rezultatami dotychczasowych prac Koła Organizacji Pracy w Warszawie odbędzie się dn. 20 lutego r. b. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi, Andrzeja Nr. 3, zebranie, na którym pp. prof. Karol Adamiecki i Piotr Drzewiecki wygłoszą referaty informacyjne.

na czas Wielkiego Postu. Odczyty już przyrzekli wygłosić: P. dr. H. Jakubanis, p. dr. Paciorekiewicz i ks. dr. J. Kruszyński — profesorowie Uniwersytetu Lubelskiego oraz ks. dr. W. Michalski prof. Uniwersytetu Warszawskiego; z innymi prelegentami prętrakcje w toku.

Słowem, Towarzystwo zaledwie rozpoczęło swą działalność, ale Zarząd ufa, że przy współpracy osobistej i pomocy materialnej nawet tych wszystkich, dla których zasady katolickie są istotnie drogą kazem życiowym, będzie mógł rozwinąć ją w całej pełni.

— Niedoszły wiec na Bałuckim Rynku.

Jak wiadomo, na dzień wczorajszy zwołany był na Bałucki Rynek wielki wiec bezrobotnych przez Okręgową Komisję Zw. Zawodowych.

Jednak spotkano się z odmową Komisarjatu Rządu, która jest zupełnie uzasadnioną, albowiem OKZZ. nie zawiadomił o zebraniu Komisarjat Rządu przed terminem 24-godzinnym i nie wymieniło nazwisk prelegentów.

Już o godz. 10-tej rano silnie skoordynowane oddziały policji miały ulice w stronę Rynku Bałuckiego. Tam zebranych robotników nawoływała policja do rozjeżdżenia się, jednak niektórych z nich musiano aresztować, gdyż nie usłuchali wezwania policji.

W godzinie potem przybyli na miejsce pp. poseł Pudlarz i sekretarz OKZZ. p. Łatkowski, widząc jednak, że bezrobotnych zebrala się odpowiednia ilość udał się do Komisarjatu Rządu, w celu uzyskania zezwolenia, lecz spotkali się z kategoryczną odmową.

Ponieważ wiec nie doszedł do skutku, zwołany będzie w przyszłym tygodniu wielki wiec bezrobotnych na kilku rynkach, gdzie przemawiać będą posłowie z Warszawy. (pap)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś po południu doskonała paryska komedia Picarda „Kiki” z pp. Jarkowska i Tatarkiewiczem w rolach czolowych.

Wieczorem po raz czwarty świetna ciesząca się powodzeniem komedia St. Kistemaeckersa „Jaśnie pan portier”.

W poniedziałek dla TUR. i we wtorek dla zrzeszeń robotniczych znakomity „Tajemniczy pan” Z Nowakowskiego z autorem w roli tytułowej.

Ceny miejsc znacznie niższe.

— Teatr Popularny.

Dziś, w niedzielę o godzinie 4 popoł. wraca na afisz świetna sztuka Sieroszewskiego „Bolszewicy”, którą kierownictwo teatru ponownie wystawia na ogólne żądanie publiczności. — Aby uprzystępnić zamieścił wzmianki o urzędach najciekawszej sztuki obecnej sezonu — pierwsze przedstawienie „Bolszewików” kierownictwo wyznaczyło na godz. 4 popoł. w Niedzielę dn. 15 b. m. Wieczorem poraz ostatni arcywesoła krotka chwila R. Ruskowskiego „Wesele Fonsia”, która w pełni powodzenia schodzi z afisza. W rolach głównych panie: Bartoszewska, Fiszerówna, Marszewska, Zeromska, oraz panowie Bielecki, Bołkowski, Galecki, Górecki, Puchalski, Zawayski i inni. Reżyserował M. Bielecki.

Komunikaty.

— Prawdziwa historia.
 — Chłopsiu, chodź na herbatę! Urszulka już swoją wypila!
 — Oto jestem! Ale musisz mi wpieryw opowiedzieć historyjkę o Urszulce!
 — Pomyśl sobie, chłopsiu, że nasza Urszulka była kiedyś bardzo małym dzieciakiem, które leżało zawsze tylko w łóżeczku, wiecznie się śmiało,

umiało mówić „proszę; proszę” i klaskać w tłuste rączki. — Ale razu pewnego przestała się Urszulka śmiać, a tylko plakała. Jej różowa twarzączka stała się białą, Mateczka była bardzo smutna, gdyż Urszulka zachorowała. Dziecko miało ciągle pragnienie. Szybko napełniła mateczka butelkę mlekiem, ale dziewczątka nie mogło go pić; to samo było z klejkiem i ze słodkim sokiem malinowym. Zoladeczek Urszulki był tak słaby, że nie mógł tych smacznych pokarmów przyjmować. Mateczka wzięła chore dzieciątko na łono i spróbowała dać

mu łyżeczkę herbaty. Dziecko piło ją tak chciwie, iż wypróżniło całą filiżankę herbaty. Herbata była jedynym napojem, jaki mógł znieść jego żołądek. On to przywrócił naszemu dziecięciu zdrowie.
 Gdy matka wieczorem opowiedziała o tem ojcu, tenże rzekł:
 — Co za szczęście, że miałas w domu doskonałą herbatę znaku „Czajnik”. Nigdy nie pijmy innej!
 Od tego czasu dostaje Urszulka i chłopczyk tylko aromatyczną herbatę znaku „Czajnik”. To też oboje są zawsze zupełnie zdrowi. 453.

Grand-Kino

Uwaga: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1.60.
 Początek o godz. 5-ej w sobotę i niedzielę o 5-ej.

MOTTO: Obiecujące, piękne, zalotne i zdradliwe oczy Kobięce !!
 leście już nieszczęść na świat wprowadziły !!

Wstrząsający dramat w 8-miu aktach p. t.

Oczy jej przekleństwem

z uroczą Betty Compson w roli | Kto raz spojrzy w jej piękne, zdradliwe i zalotne | Wilton Silla ulubien.
 głow. | oczy zapiegni o życia troskach, bólach i cierpien. | kobiet, otiara tych oczu
 Nad program: Tydzień poślubny — arcykomiczna farsa w 2-ach aktach.

Na raty! Najprzedniejszej światowej marki

Maszyny do szycia

nadeszły 487

Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki.

„Veritas”, Piotrkowska 82,
 tel 33-71, parter, IV wejście na prawo.



Ubrączni ślubne

różnych fasonów w bogatym wyborze poleca 485

Zakład zegarmistrzowski-jubilerski
Jan Chmiel
 Łódź, Nawrot 4, tel. 25-25.

Lecznica Chorób Zębów

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS
 145 Piotrkowska 145.
 Za plombowanie oraz wprawianie zębów
 Opłata niska. — Podług taksy.

MŁYN

parowo-walcowy z całym urządzeniem, lokomobilą wraz z całym kompleksem budynków, ogrodem owocowym, 4 morgi ornej ziemi, jak również mieszkanie 5 pokojowe nadające się także na letnisko w okolicy przy stacji kolejki dojazdowej Łódź-Tuszyn okazynie do sprzedania. Zgłoszenia do administracji pisma sub „Młyn Parowy” 470—

Oddzielny budynek

z salą na parterze 29x16 metr. nadająca się na kino, składowy L.P.P. jest do wynajęcia od zaraz. Wiadomość ul. Pańska 74. L. 76. 466 3

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnaczona złotym medalem

Mistrzini cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ
 Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót irebłowskiich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż fasonów papierowych. 2927s

Dla niezamożnych
 uczennice nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatę 10— zł. miesięcznie.

Inteligentna osoba

pracowita, gospodarna, niezależna, lat 40, poszukuje miejsca gospodyni u samotnego, ew. może się zająć dziećmi i udzielać muzyki, zna także szycie. Łaskawe oferty pod „Niezależna”, 462

278 morgów lasu

przy szosie Wadlew-Bełchatów, tanio do sprzedania. Szczegóły listownie lub osobiście. Piotrków, Kaliska 20, p. Władysław Skierski. 406

Rowery

Kto chce mieć dobry rower niech się uda do firmy
J. Cymerman Łódź
 Gdańska Nr. 9.

Tamże do nabycia różne części zapasowe i nowe rowery najnoważniejszych fabryk. Przyjmuje się rowery do gruntownego odświeżania. Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych na do godnych warunkach. 405—

W lecznicy lekarzy specjalistów

przy ul. Piotrkowskiej 17, (2-ie podwórze)
 Zachodnia 52, Tel. 34-67.

przyjmują lekarze:

- Dr. Altenberger,
- Dr. Artylikiewicz,
- Dr. Czapliski,
- Dr. Garliński,
- Dr. Karnicki,
- Dr. Ługowski,
- Dr. Dufkiewicz,
- Dr. Garawicz,
- Dr. Manteuffel,
- Dr. Marx,
- Dr. Michalski,
- Dr. Milodrowski,
- Dr. Osiecki,
- Dr. Nowicki,
- Dr. Skibiński,
- Dr. Skasiewicz,
- Dr. Starzyński,
- Dr. Stawowczyk,
- Dr. Zaleski (analizy)
- Dr. Ziegler,
- Dr. Olszewski. 535—

Cena za poradę zł. 3.

LUSTRA

za gotówkę i na raty

10-cio tygodniowe lub miesięczne, wszelkie rozmiary i fasony, rami własnego wyrobu, solidnej roboty. Toalety najnowszych rysunków.

Uwaga: Lustra małych rozmiarów po 5 Złotych tygodniowo.

Poleca
M. LISICZKO
 Targi Rzemieśnicze, Al. Kościuszki 73.

Meble na raty!

Meble tanie i podług najnowszych, świeżo otrzymanych modeli wykonujemy w naszym zakładzie i udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.

Zakł. stolarski **Franciszek Krzyżowski i S-ka**
 Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Ryńku. 340

Siodła, chomonta

wyjazdowe i robocze, przybory podróżne, sportowe i skórzana galanterja

S. Skarzyński, Piotrkowska 133. 408—

Zawiadomienie.

Dnia 18 lutego r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu klubu Towarzystwa Rzemieśniczego „Resursa” przy ul. Kilińskiego 123 wygłoszony będzie odczyt na temat

„Przyczyny obecnego kryzysu gospodarczego”

na który rzemieślników łódzkich zaprasza.

Zarząd,
 Sekcji Właśc. Zakł. Przem. Rzem. 477

Wejście bezpłatne.

Do wszystkich mate!

Używajcie dla dzieci tylko puder „BOBO” marki „GLOBUS”

Usuwa swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 95—30



Meble na raty

podług najnowszych świeżo otrzymanych modeli. Kredensy pokojowe, okazja. Stolarnia, Lubelska 6, przy ul. Napiórkowskiego. 474

Dr. Maria Lewinsonowa
 chor. weneryczne, skórne, moczopłc owe
 Cegielniana 6, fr. I p.
 Godziny przyjęć 11—1 i 5—8 niedz. św. 11—1. 342

Dr. med. B. Sommer
 przyjm. od 8—1 i 6—8. Panie 10-11 i 5-8. Chor. skórne, dróg moczowych i kobiece. Ul. 6-go Stycznia (Benazyka) 16. 479

Dystylarnia Parowa, Hurtowy Skład Win i Tłocznia Win Owocówych

M. ŁUBA

w Łodzi, Plac Wolności 5, telefon 21-52.,
zawiadamia swoją Szan. Kliencję, że dla wygody kupujących powierzyła

Detaliczną Sprzedaż
swych znanych z dobroci **Wódek i Likierów** firmie

Z. Dobrowolski w Łodzi,

Plac Wolności 5.

Powołując się na powyższe, mam zaszczyt polecić Sz. Publiczności cenione ze swej dobroci **Wódki i Likierów**, oraz **Wina Zagraniczne i Krajowe i Miody** firmy

M. ŁUBA w Łodzi.

Z. Dobrowolski

Inwalida wojenny.

437-



Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117.

Wielki wybór fortepianów i pianin
pierwszorządnych światowych firm.

Sprzedaż na dogodnych warunkach.

Wynajem na wieczory i miesięcznie.

459

Strojenie, reparacje i przewozy instrumentów.

Biuro porad i zleceń prawnych „WIEDZA”

Łódź, ulica Piotrkowska 90, I-e piętro.

Biuro czynne od 9 rano do 8 wieczorem.

Właściciel biura — ratynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza, Antoni Kozarecki, codziennie od 9 do 11 rano, od 2 do 3 po poł. i od 7 wieczór udziela porad prawnych w sprawach: administracyjno-karnych, podatkowych, patentowych, celnych, hipotecznych, notarialnych, spadkowych, majątkowych, mieszkaniowych, długów przedwojennych i wszelkich innych.

Biuro redaguje i pisze podania, rekursy odwołania, memoriały, petycje, kontrakty prywatne, umowy spółek, projekty wszelkiego rodzaju aktów notarialnych, statutów spółek i pełnomocnictw, tłumaczy z języków obcych i przepisuje na maszynach, — szybko solidnie i uczciwie po najniższych cenach.

Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie.
Wystrzeżenie się ulicznych doradców i sokalnych pisarzy.

489-

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w złotych
z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w dolarach
innych walutach obcych, zwrotne w dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (safes)

Karety landa

powozy do wynajęcia na śluby
i śniacery. Cegielniana 62. tele-
fon 27-89. 724-117

Dom

z oficyną murowany, cztero-
piętrowy bez długów w okolicy
Górnego Rynku, sprzedam za
25 tys. Zł. Wiadomość: Szosa
-abianicka 50. m. 10. 449

Katychmiast

tanio do sprzedania 10 morgów
z emi z bujankami. Blisko do-
mu lasy i rzeka. Wiadomość u
p. Małtera. Tow. Akc. Burkow-
ski Łódź. Kilińskiego 70. 440-5

Chociaż na uboczni

ale najlepsze i najtańsze nasio-
na Eriturkie u Firmy Ed. Be-
nary kwiatowe, woźwne i pa-
stewne są tylko w zakładzie o-
rodniczym W. Zakrzewskiego
Napiórkowskiego Nr. 146 Za-
rzew) i rusze się przecznać.

Nasiona wszelkie

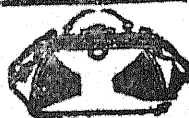
oraz narzędzia ogrodnicze

polecają składy

L. Jasińskiego

powadzone od r. 1870 w Łęczycy, oddz. w Łodzi, Andrzeja 10.
Cenniki na żądanie bezpłatnie. 418

Skład wyściółek skórzano-galanteryjnych



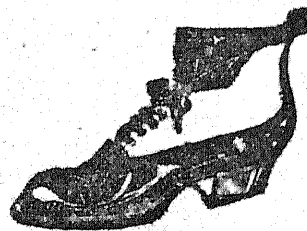
J. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna № 11.

Polecamy:

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torebki damskie. Por-
tele, Papierosnice, Teki, Teczki Rańce oraz zamówienia i re-
eracje (19-1) Ceny przystępne

NA KATY !!! za gotówkę !!!



Obuwie Najnowszych ta-
so ów z najlep-
szych materiałów

Damskie męskie i dziecięce.

Poleca: NAGAZYN OBUWIA

R-ci Gasiorowskich

(dawiej J. Gasiorowskich)

— Gubernatorska 32. —
Uwaga: Robota solidna ceny
bardzo przystępne 1-1

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Musiakiewiczowej
mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie
złotym medalem, w Belgji sreb. i dyplomami uznania

Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego
i angielskiego Gruntowna nauka pasowania miarzenia i upinania
Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sukien gdzie uczennice nawiązują wprawę gustu.
Uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa
prywatne. Na miejsce duży wybór manekinów. 460

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najno-
wszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i mecha-
nizmu. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki
i handlowej

Łódź ul. Kilińskiego (Widzewska), № 89, m. 8,
obok poczty.

80

Łódź, dnia 14 lutego 1925 r.

OGŁOSZENIE.

I Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków **dnia 19 lutego r. b.** w Łodzi pomiędzy godz. 10 rano a 4 po poł. odbędą się sprzedaże z licytacji zajętych ruchomości u następujących dłużników skarbowych:

1. Auerbach Chaim, Wschodnia 24: meble,
2. Berkowski I. L., Nowomiejska 6, 2000 szpilek jedwabiu,
3. Dobrzyński Izrael, Północna 23: 5 worków grochu,
4. Dyament Boiuch, Wschodnia 16: meble,
5. Fajersztajn M., St. Rynek 3: 2 skrz. kakao i 10 worków,
6. Friedman Jakob, Konstantynowska 3: meble,
7. Goldman Wolf, Zgierska 16: trufle, czekolada, karmelki, herbata.
8. Grosman Nuta, Podrzeczna 2: 20 palt i 20 garniturów męskich,
9. Garfinkel i Rajman, Wschodnia 15: 700 flakonów perfum,
10. Herszkowicz i Glikzman, Nowomiejska 21: 95 sztuk bawełnianej tkaniny,
11. Kalman Zelik, Drewnowska 8: szafa z lustrem, 25 par spodni, 2 masz. do szycia,
12. Kopel Mordka, Ogrodowa 3: 10 sztuk płótna,
13. Krakowscy Szmul i Mordka, Nowomiejska 3: 100 pudełek zatrasków,
14. Kaczmar G. i Halberg Sz., Pl. Wolności 5: 10 garniturów męskich,
15. Lewi Jakub, Północna 10: meble i manufaktura,
16. Piotrkowski Szaja, Ogrodowa 4, 20 sztuk płótna.
17. Popowski Nuchem Dawid, Nowomiejska 15: materiały piśmienne,
18. Prowizor Bracia, Północna 18: naczynia kuchenne,
19. Rebinowicz N. Ch., Północna 12: 20 worków orzechów,
20. Radoszycki Abram, Nowomiejska 10: nici, sznurowadła i guma tasiemkowa,
21. Rozen M. J. i S-ka, N. Targowa 12, kredens, szafa stoł, tremo i kanapa,
22. Rozenbaumowa Rojzla, Zgierska 5: 30 skrz. gwoździ, 4 kafilane i 40 żelaznych piecyków.
23. Rozenbaumowa Rojzla, Zgierska 5: 30 skrz. gwoździ, 4 kafilane i 40 żelaznych piecyków.
24. Rozental i Bajn M., Nowomiejska 4: 30 garniturów męskich.
25. Rczanzajt Jakob, Nowomiejska 19: 500 lampek elektrycznych, 40 kloszy,
26. Szlencyński Majer, Nowomiejska 26: 200 szt. bawełnianej tkaniny,
27. Zahn Jakob, Nowomiejska 27: meble,

Naczelnik Urzędu: (—) **L. Gutowski.**

493—

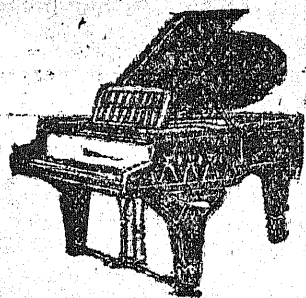
Poszukiwane mieszkanie

nieumeblowane, składające się z 5—6 pokoiów i kuchni w śródmieściu.

Posrednictwo nie wyłączone.

Wiadomość: Al. Kościuszki № 21, III piętro, front, od godz. 1—2.

485



W największym wyborze

Fortepiany, Pianino, Pianina automatyczne, Fisharmonje

i t. d. następujących firm

Bechstein, Blüther, Feurich, Grottrian, Steinweg, Hupfeld, Ibach, Schimmel, Zimmerman

i t. d. znajdziecie W. P. w składzie Fortepianów i Pianin

Karola Koischwitza

Łódź, ul. Moniuszki 2, tel. 24-72.

Na składzie etazerki do nut i taborety.

Ceny przystępne.

Dogodne warunki.

Rok założenia 1892.

SAMOCHOBY

dwa, firmy Reno-Adler 4 ro i 6 cio osobowe na chodzie dwie cy nario-maszyny 220 Volt 165 amp. 208 amp, dwa motory na benzol, najnowszej konstrukcji firmy A. G., siły 6 koni i lokomobila 14 koni wszystko w dobrym stanie tanio sprzedam Szosa Północna 60, m. 10.

450

Łózka

z materacami, szaty cę. cwa, krzesła i meble kuchenne tanio do sprzedania A. Bauer, Żelazna 9-a, przy Kos. ciński.

464-1

Wiosenny Sezon

pogoda myli, jeszcze niema wiosny

pomimo tego

gorąckowo szykujemy wiosenne ubiory i już w najbliższych dniach we wszystkich oddziałach znajdzie W.P.

Ostatnie Nowości

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

457—

Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

Nie kupujcie mebli

zanim odwiedzicie magazyn mój, zaopatrzonej w

wielki wybór mebli

Kompletu sypialni, jadalni i urządzeń kuchennych, a szczeg. nie przedmioty pojedyncze: szafy, łóżka, otomany, lustra i t. d.

Ceny konkurencyjne! Dają również na wypłatę ratami miesięcznymi.

431

I. NASIELSKI Piotrkowska 9, (1-sze piętro, front).

Inżynier lub technik

budowlany z kapitałem lub bez, ustosunkowany na rynku Łódzkim poszukiwany do biura budowlanego w charakterze kierownika. ewentualnie wspólnika. Oferty składać do Rozwoju pod „Warszawa — Oddział.”

436

Kupię pianino

używane, dobre. Oferty do Rozwoju sub „G. G.”

438

Uczelnia Praktycznej Handlowości

512—

PAWEŁ KIN, Karola 8.

Rozpoczęcie nowych kursów wszelkich nauk handlowych

15 lutego,



Znana z przed wojny najlepsza pracownia kostjumów i płaszczy damskich

K. Drabikowskiego

obecnie ul. Karola 20, m. 11.

Poleca na nadchodzący sezon wiosenny kostjumy płaszczy damskie z własnych i powierzonych materiałów w wykonaniu pierwszorzędnym. Najświeższe modele już nadeszły.

W uwzględnieniu obecnej sytuacji ewentualnie spłata ratami.

498—a

Fotografujcie się

tylko w pierwszorzędnym Atelier
A. PIOTROWSKI
Plac Wolności 40 G.

3 pocztówki cała figura 2 Złote.
1 Foto-Portret, duży z natury 40x50 cm.
cała figura 10 Zł.

Zdjęcia wykonywa znany operator
p. Z. Buchcar.

Zakład czynny codziennie od 9 r. do 7 wiecz.

Leczenie zębów i jamy ustnej

ul. Piotrkowska № 86, dom Petersilge.

Porada bezpłatna. Wyjęcie zęba 2 Złote.

Przyjmuje od godz 9 do 8 wiecz bez przerwy. 355

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwa 6 i 10
Od 9 lutego do 22 b. r. Dla młodzieży dozwolone
Pierwszy raz w Łodzi!

Cyrano de Bergerac

Wielki film według nieśmiertelnego dzieła Edmunda Rostanda
Dla dzieci i młodzieży:

Ogniste znamię.. Nelly, wychowanka cowboya, drama
w 6 aktach. Nad program: **Wychowanie fizyczne**, film nauk

Początek seansów dla dzieci i młodzieży o g. 3-ej i 4,30
dla dorosłych o g. 6 i 8,30 wiecz.

Ceny miejsc: dla dzieci i młodzieży I miejsce 25 gr., II 20 gr.
III 10 gr. dla dorosł. I miejsce 70 gr., II 60 gr., III 50 gr.

Na wyręb! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!

Wiosna się zbliża. Jest to pora, gdy każdy powinien mieć coś nowego. Polecam dla pań: gabardyny, bostony, towar w piękne kraty, ryps, popelley, szewioty, crepe de chine, tafta, mesalina, chermez, aksamit, welwet. Dla panów: bostony, kimgarny, gabardyny, spodniowe. Piłtno białe, widzewskie i żyrdowskie, purpur, matracowe, zefiry, obrusy białe, kolorowe, gobelinowe, sukienne prześcieradła, ręczniki, chusteczki, etaminy, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie dzienne i nocne koszule. Koldry pluszowe pikowe i dużo innych artykułów. 382

— Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. —

Pracownia ubiorów damskich Józefa Rosickiego

ul. Główna 67.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Panie, iż na sezon bieżący nadeszły nowe. **Francuskie i Angielskie** modele, zamówienie jak dawniej solidne i eleganckie. Ceny umiarkowane.
UWAGA! dwa razy w miesiącu zmiana modeli. (41)

Zegary ścienne

zegarki pierwszorzędnej jakości, biżuterje, obrączki ślubne poleca po cenach nader przystępnych
Zakład jubilersko-zegarmistrzowski

J. PANKIEWICZA

199 Piotrkowska 199. 41

Czy nie najtaniej i najlepiej zafotografować się?

Tylko w Zakładzie fotograficznym

Zjednoczonych Fotografów, Sp. z ogr. odp.

ul. Narutowicza Nr. 12 (dawniej Uzielnia).

Uwaga: Zdjęcia wykonywane się codziennie od 9 rano do 6 wiecz. Niepocoda nie robi różnicy w zdjęciach. 455-15

Wypadek ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA Obrączki ślubne wstyżki, pierścienie, kołczyki z gwarancją zegary, zegarki najtaniej kupić można. Brzezińska 10, Jan Flacek 411-24

SKRZYPCE kupie. Oterty? Kupno i sprzedaż: 359-1

zafa, łózka żelazne, maszyna do szycia, bibliotekę, parawanik sprzedam tanio, wyjeżdżając. Przejazd 24, m. 1. 450-1

Okazyjnie sprzedam resorke na gumach z bułką, resorke na żelaznych kołach, wozy i wózki. Konstanyńska 56. 429-1

Udo sprzedania letnisko w Rudzie Fabianickiej przy przystanku tramwajowym. Bliższa informacja: Kilińskiego 71, m. 1. 420-1

Sprzedam dom murowany o 6 ciu pokoi. Ul. Kowieńska 2, (Karolew). 445-1

Dziecinne łódeczko białe w dobrym stanie sprzedam. Górnego Rynek 516 m. 14, otocyna. 455-1

Sprzedam zegar stojący, otomanię i bibliotekę. Kracza 4, m. 18. 440-1

Plac do sprzedania przestronny przeszło 17,000 lokci kw. przy ul. Matejki (Prywatne), blisko Pomorskiej. Oterty pod „Plac” do Rozwoju. 441-2

Sklep sprzedam z powodu zmiany branży handlowej. Kilińskiego 125. 447-2

Pprzedam plac w Chojnach przy ul. Malczewskiego Dojazd tramwajem. Wiadomość: Piotrkowska № 3, u portiera. 450-2

Skrzypce dobre wygrane z pulpitem sprzedam tanio. Wiadomość: Andrzeja 56, (oralnia) 431-1

Plac do sprzedania przy ul. Raczyńskiej 6. Wiadomość: Jan Gadziński, Andrzeja 45 m. 21. 451-2

Sprzedam sklep spożywczy. Kracza 7, wiadomość w sklepie. 460-2

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty. Kosen Piotrkowska 88. 459-6

Przejam sklep z mieszkaniem 5 Miedziana 9, wiadomość u krawca. 454-2

rozne:

Sklep z pokojem do odstąpienia. Rozwadowska 25, wiadomość na miejscu. 461-1

Szkola tańca

W. LIPINSKIEGO. Ewangelicka 17.

Lekcje praktyczne rozpoczną się we wtorek, 17 b. m. o 9-ej. Zapisy przyjmowane są codziennie. 491

AA Meble i Łózka metalowe po cenach zmniejszonych na dogodnych warunkach poleca Magazyn mebli Wł. Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro, front. 433-3

AS Stolarz przyjmuje wszelkie obstalunki meblowe po cenach bardzo przystępnych. Sienkiewicza 59, otocyna, 2 wejście 2 piętro, m. 26, Piechota. 456-1

Potrzebna stenotypistka 2 razy tygodniowo w godzinach popołudniowych do współpracy w dziedzinie naukowej. Oterty sub „Przyrodoznawstwo”. 449-2

Wdowa przy mie pana na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Gubernatorska 50 m. 17. 452-1

Gruntowna nauka kroju i szycia. Kurs kroju 6 tygodniowo 40 Zł. Złazzać się. Wólczańska 75, m. 24, od 9-2. 449-2

Uczciwa pracowita dziewczyna umiejąca gotować i sprzątać poszukuje miejsca na stałe lub przyczynodnie. Łaskawe oferty pod „Uczciwa”. 455-2

Potrzebni podręczni szewcy i oraz czeladnik na oamską dobrą robotę Wolna 12, przy Aleksandrowskiej, M. Michałak. 453-2

Potrzebny chłopiec do zakładu susarskiego na praktykę. Nawrot 8. 458-1

Akszerna wdowa, średniego wieku, przyjezdna, poszukuje posady z powodu braku mieszkania. Może być na wyjazd. Oferty do Rozwoju pod „P. K.”. 457-1

3 pokoje z kuchnią, zamienię lub odstąpię. Wiadomość: Piotrkowska 146, sklep „Auer” 462-1

Rutynowany nauczyciel udziela lekcyj w zakresie oświaty kirs Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, praima. 452-3

Pracownia nitów ręcznych i maszynowych przyjmuje nality białe, kolorowe i t. p., rysuje wzory na własnych i powierzonych materiałach. Taszycka Piotrkowska 90, prawa otocyna. 448-2

Pokój nieumeblowany poszukiwany. Czynn przedwojenny zapłacić zgóry za 2 lata. Oferty do Rozwoju pod „Czynny do uletni”. 427-1

Akszerna i rzymałowa. Piotrkowska 225. —5

Zakład susarsko-mechaniczny odstąpię. Oterty w Rozwoju „Werszat”. 429-2

Komplety francuskiego utu i kczento oraz lekcje muzyki. Sienkiewicza 27 — 7. 442-2

Poszukuje wspólnika z niewielkim kapitałem. Wiadomość: Gubernatorska 25, (w pral.) 457-2

Pianówka pojazie na mieszkanie do przyzwoitej rodziny lub do samotnej kobiety. Oferty pod „A. N. 25”. 498-1

Samochod zamienię na motocykl Maszyna solidna 6-0 osobowa. Warunki do umowy. Oterty pod „Automobil” do administracji. 495

Zgubione dokumenty

Wylazłowski Feliks zgubił dokumenty wojskowe oraz wyciąg z ksiąg ludności wyd. z gm. Litwin. 444-2

Przędziecki Władysław zgubił paszport polski, wydany w gm. Wodzierady, pow. Łaski. —1

Wasiela Stenja zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 458-2

Lubiszewska Józefa zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 445-2

Pod Zduńską-Wolą

do sprzedania 60 morgów dobrej ziemi i łąki, ładne położenie na wzgórzu, nadające się na letnisko, las rządowy i prywatny, graniczy rzeką Spławna blisko. Wiadomość: Zduńska-Wola, Sznajder, cukiernia. 404-3

Uwaga!!

Nic tak nie konserwuje zębów jak proszek „Justodent” marki „Givosa”.

Sorządź we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 95-30

Sprzedam frak

na osobę średniego wzrostu. Wiadomość w admin. Rozwoju 452-

Na wypłatę!

Sweatry
Manufaktura
Galanerie
Jedwab
Firanki
Piotrkowska 37
w podwórzu

CENA OGŁOSZENIA: Prąd tekstem 30 gr w tekście 30 gr, za tekstem 25 gr; z wozajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 4 gr. o glesz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 30 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem nie i łanów. Akrydalsowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium. uwaga redakcja za dopłatą. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 1-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychożenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każde cove podwytka zobowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego saviadomienia. Rozwój można zamawiać w „Gierzu” u p. Larba w Fabianicach u p. Zatorskiego ul. /ankowa.